Rok II. Nr. 307 (393) Niedziela 4 grudnia 1932 roku CENA 15 gr.

KURJER NOWOGRÓDZKI

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4, Tel. Redakcji 17-82, Admin. 228. Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Ad reklamacje nie uwzl, zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., kwartalna 7 zł. Konto czekowe PKO. Nr. 62.218. W sprzedaży detal. cena pojedyńczego n-ru 15 gr.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane, zamiast 50 gr. Komunikaty oraz nadesłane, zamiast 50 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicznе 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zadnych co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację i inne dowolne. Za dostarczenie numeru dowodowego 15 gr.

ZJAZD ZIEMIAN

O wczorajszych obradach delegatów powiatowych kres. związku ziemian będę pisał, trzymając się jak nici przemówienia prezesa tego związku hr. Jundziłła. Te obrady, odbywające się dwa razy na rok, wczoraj specjalnie poważne robiły wrażenie. Kto ma rolnika ojca, wuja lub stryja, ten inaczej go nie pamięta, jak narzekającego na złe urodzaje. Tak było przed wojną, tak, przypuszczam, było również za Jana Chryzostoma Paska. Na tych samych zjazdach delegatów powiatowych kres. związku ziemian same narzekania, kwękania, utyskiwania słyszałem w 1928 i 1929 latach, które były latami tłustemi. Względnie najmniej słyszałem ich wczoraj. Widać było po tej sali, że ci ludzie zebrali się nie poto, aby nawzajem sobie coś opowiadać. Użyję patetycznego wyrażenia, ale które będzie słuszne: Robiło to na mnie wrażenie załogi tonącego w katastrofie okrętu. Żołnierze załogi patrzą na siebie nawzajem i dodają sobie otuchy. Mówią sobie nawzajem: „nie utoniemy". Zabraniają sobie nawzajem mówić o utonięciu.

Wczoraj zjechali się ludzie, aby od siebie nawzajem nabrać otuchy. Unosili się nad tą falą to, co pisałem w którymś artykule, myśląc o rolnictwie, że histerja, nerwy nie są żadnym środkiem, żadnem wyjściem w żadnej sytuacji. Zresztą nie stoimy wobec katastrofy ziemiaństwa, jak to czasami różne typy nam sugerują.- Ziemiaństwo uświadamia tylko nazewnątrz katastrofę rolnictwa. U chłopa jest tak samo, u osadnika jest gorzej. Prezes Jundziłł zaczął przemówienie stwierdzeniem, że antagonizmów socjalnych na naszej wsi niema. Później w dyskusji ktoś zauważył, że nie ma ich chłop, osadnik, robotnik rolny, ale nie zapomnieli o nich ich przywódcy. Zupełnie słusznie. Poszedłbym dalej w zimnem stwierdzaniu stanu faktycznego i powiedziałbym: antagonizmy socjalne śpią dziś na wsi ze względów konjunkturalnych. Ale naprazie rzeczywiście ich niema, a co więcej ziemiaństwo z łatwością dziś może uzyskać mandat reprezentowania całej wsi. Taki zjazd kresowego zw. ziemian interesuje dziś i chłopa i osadnika. Tylko, że chłop i osadnik stanęliby w tej sali po stronie tych, którzy przemawiają w sposób bardziej niespokojny, gorętszy.

Ideałem równoważenia i, powiedziałbym, zmysłu państwowego był prezes Jundziłł. Atakowano niedostateczność, papierowość, iluzoryczność ustawodawstwa, przychodzącego z pomocą rolnictwu. Pan Jundziłł rzeczowo wyjaśnił, jak wielki pożytek miało rolnictwo z tych ustaw. -Dzielił się także wiadomościan i pocieszającemi. Podobno bliską już jest rewizja poglądów na podatek majątkowy i spadkowy. Oczekiwana jest sanacja podatków samorządowych. Większość zebranych dowodziła, że podatek dochodowy jest niemożliwy w naszych warunkach. Cytowane były przykłady, że niektóre urzędy skarbowe od niektórych warsztatów pracy żądają za rok kryzysowy podatku dochodowego 2½ razy większego, niż za lat tłustych. Podatek dochodowy w naszych warunkach jest nonsensem, nic nie mającym wspólnego ze swoją nazwą. To przyznaje każdy skarbowiec, niestety, tylko w prywatnej rozmowie.

Pan Jundziłł mówił także o długach. Jeden z obecnych zacytował statystykę z powiatu baranowickiego, opracowaną przez p. Tomasza Szalewicza. Zaległości wynoszą tam 5 milj. zł., jednak 9% tej kwoty wypadało na zaległe podatki państwowe, 24% na podatki samorządowe, reszta na składki ogniowe i długi. Bardzo pouczająca statystyka. Pan Jundziłł mówił o trzech rodzajach projektów, wysuwanych w sprawie długów. Są niemi: 1) moratorjum; 2) dewaloryzacja; 3) konwersja na niżej oprocentowane. Pan Jundziłł opowiada się za trzecim systemem. Na sali wypowiedziało się wiele głosów przeciwko systemowi dewaloryzacji, jako sprzecznej z zasadą własności. Są opinje jednak w ziemiaństwie, że nie jest to więcej sprzeczne, niż była nim waloryzacja długów. Jeden z przemawiających krytykował nawet ustawę o sądach rozjemczych, mają-cych zwalczać lichwiarzy, grasujących wśród małej własności, widząc w tej ustawie typowy nerwowy i anormalny środek, jeden z tych, które nigdy do czegoś nie prowadzą. Istotnie podobno mali lichwiarze odprzedają swe pretensje kasom Stefczyka i kasom komunalnym, a te dla sądów rozjemczych są już nietykalne. Jeden z mówców żądał przeciwnie takiego rozciągnięcia ustawy o sądach rozjemczych w sprawie lichwy, aby z niej mogła korzystać także większa własność ziemska.

Pomysł podnoszenia cen na płody rolne uważa p. Jundziłł za nierealny. Bardzo słusznie, naszem zdaniem. Te rzeczy dyktuje konjunktura świata, walka z nią zapomocą środków sztucznych kosztuje więcej, niż jest w stanie zdziałać. Ale w pewnych warunkach należy się bronić. Tak Izba Przemysłowa Wileńska zabiega o prawo przecierania w tartakach wileńskich drzewa sowieckiego. Część tego drzewa ma później iść zagranicę, bolszewicy za cenę tego gotowi są powstrzymać nieco swój eksport ryb do naszego kraju. Ale to jest właśnie ta dziedzina, w której bolszewicy najwyraźniejszy stosują dumping. Rolnicy naszego kraju muszą tu protestować.

Jako temu, który najintensywniej i z największem powdzeniem broni postulatów rolnictwa kresowego wobec rządu i w ciałach ustawodawczych—składał hr. Jundziłł specjalne podziękowanie senatorowi Wańkowiczowi. Gros prac związku spoczywa na tych dwóch ludziach: na p.p. Jundzille i Wańkowiczu. Zjazd był bardzo liczny. Wskazuje to na realność pracy tego związku, który dziś specjalnie, jak już wskazaliśmy, ma zadanie bardzo szerokie, bo jest termometrem potrzeb całego naszego rolnictwa. Cat.

Rząd generała von Schleichera

SKŁAD GABINETU

BERLIN PAT. — O godz. 20,30 ogłoszono urzędową listę nowego gabinetu Schleichera, w następującym składzie:—

Kanclerz i tymczasowy kierownik ministerstwa Reichswehry — generał Schleicher, mianowany równocześnie komisarzem Rzeszy dla Prus;

Sprawy wewnętrzne — dr. Bracht, dotychczasowy minister bez teki.

Praca — dr. Syrup, prezes zakładu pośrednictwa pracy i ubezpieczeń od bezrobocia, oraz komisarz Rzeszy dla kierowania oddziałami dobrowolnej służby pracy.

Sprawy zagraniczne — von Neurath.

Finanse — Schwerin-Krosigk.

Sprawiedliwość — Guertner.

Poczta — komunikacje — Eltz von Ruebenbach.

Minister bez teki — dr. Popitz.

Komisarzem rządowym dla walki z bezrobociem mianowany został prezydent niemieckiego Związku gmin wiejskich landrat dr. Goerecke.

Sprawa obsadzenia ministerstwa gospodarki oraz ministerstwa wyżywienia i rolnictwa pozostaje nadal otwarta.

HINDENBURG DZIĘKUJE PAPENOWI

BERLIN PAT. — Prezydent Rzeszy Hindenburg, zgodnie ze zwyczajem, wystosował do b. kanclerza Papena odrębne pismo, z podziękowaniem za jego pracę dla państwa. Zwraca uwagę serdeczny ton pisma. Hindenburg zapewnia Papena, że nigdy nie zapomni okresu wspólnej z nim pracy.

PRZYGOTOWANIE NOWEJ NOTY

BERLIN PAT. — Na wstępnej pierwszej naradzie nowego rządu przed dzisiejszym wyjazdem ministra Neuratha do Genewy, omawiana była sprawa noty werbalnej Niemiec do wielkich mocarstw

W nocie tej wysunięta ma być propozycja, że wzamian za równouprawnienie, Niemcy ozobowiązują się na najbliższe pięć lat nie zwiększać swego budżetu wojskowego, Oficjalnie temu zaprzeczono.

WYBORY PREZYDJUM REICHSTAGU

BERLIN. PAT. — Zwołany na dzień 6-go bm. Reichstag, dokona na swem pierwszem posiedeniu wyboru prezydjum.

Ponowny wybór narodowego socjalisty Goeringa, jest zapewniony. Kontr-kandydatami jego będą: socjal-demokrata Loebe, oraz komunista Torgler. Możliwy jest natomiast wybór Loebego na stanowisko pierwszego wice-prezesa, na co narodowi socjaliści powstrzymają się od głosowania.

W tym wypadku drugim wiceprezesem zostałby obrany centrowiec Esser. Szanse przedstawiciela niemiecko - narodowych, Graetza, wysuwanego na trzeciego członka prezydjum, maleją od poparcia narodowych socjalistów. Otwarcia Reichstagu dokona, w charakterze przewodniczącego, z tytułu starszeństwa, poseł narodowo-socjalistyczny gen. Litzmann.

DEMONSTRACJE KOMUNISTYCZNE

BERLIN. PAT. — Wczoraj wieczorem komuniści manifestowali w różnych częściach miasta. Manifestanci urządzali napady na kioski dziennikowe prawicowych, przyczem dochodziło do starć z policją.

AUGSBURG. PAT. — Komuniści wdarli się na poniedzenie rady miejskiej, urządzając burzliwą demonstrację. 40 osób aresztowano. W śródmieściu berlińskiem Friedrichstadt, policja dokonała rewizji w mieszkaniu byłego naczelnika, należącego do oddziału radykalnego partji narodowo-socjalistycznej.

NAPADY I RABUNKI W NIEMCZECH

BERLIN. PAT. — W jednej z dzielnic północnych Berlina dokonano zbrodniczego napadu na agencję ubezpieczeniową Besperta, włamano się do biura, zamordowano dyrektora agencji i zrabowano zawartość schowków i szaf. Ofiarę napadu znaleziono dzisiaj w jego mieszkaniu na kałuży krwi. Między napastnikami a Bespertem toczyła się zacięta walka. Policja wyznaczyła wysoką nagrodę za ujęcie sprawców zbrodni.

BERLIN. PAT. — Pod Ratyborem w Bawarji bandyci napadli na wagon pocztowy, rabując 13.000 marek. Wtargnęli oni do wagonu podczas biegu pociągu, sterroryzowali obsługę przy pomocy rewolwerów i po zabraniu łupu, wyskoczyli z pociągu. Pościg nie dał dotąd rezultatu.

Nieprzejednane stanowisko Ameryki w sprawie długów międzysojuszniczych

PARYŻ PAT. — Agencja Hawasa donosi z Waszyngtonu: Otoczenie prezydenta Hoovera daje do zrozumienia, że prezydent uznaje większość argumentów przytoczonych w nocie brytyjskiej, jednakże Kongres stoi niewzruszenie na swem stanowisku odmownem.

Po zaznajomieniu się z treścią noty wrogi nastrój kongresu zwrócił się nietylko przeciwko Wielkiej Brytanji, lecz również przeciwko Hooverowi. Twierdzi nie to, zawarte w nocie angielskiej, w-g której inicjatywa układów łożańskich wyszła z aprobatą rządu waszyngtońskiego wywołało żywy protest wśród senatorów. Układy łozańskie są sprawą czysto europejską, w której Stany Zjednoczone nie mogą być absolutnie zaangażowane.

W kołach politycznych Waszyngtonu odnosi się wrażenie że opór państw dłużniczych, ma swe źródło w zachęcie, a nawet w przyrzeczeniach Hoovera, bez wiedzy kongresu, który jest wyłącznie suwerenny w sprawach długów. Wszystko zdaje się wskazywać na to, że nota francuska znajdzie jeszcze chłodniejsze przyjęcie.

—=o-O-o=—

OFENSYWA JAPOŃSKA ROZWIJA SIĘ

CICIKAR. PAT. — Mimo bardzo silnych mrozów, awangarda japońska, odeprchnąwszy oddziały powstańców, znajdujące się koło Supingwen, posuwa się w kierunku Kingjan. Aeroplany japońskie bombardują obóz powstańców.

Zgon hr. Stefana Przeździeckiego

ambasadora Rzeczypospolitej przy Kwirynale

WARSZAWA PAT. — Dziś w nocy zmarł nagle w Warszawie ambasador polski przy Kwirynale, Stefan hr. Przeździecki.

RZYM PAT. — Wiadomość o śmierci ambasadora Przeździeckiego wywołała głębokie wrażenie w szerokich kołach rzymskich, w których ambasador cieszył się wielką sympatją. Prasa stołeczna podaje dłuższe życiorysy zmarłego, podkreślając jego wielkie zasługi na polu wzmocnienia i zacieśnienia stosunków włosko - polskich.

Ze śmiercią Przeździeckiego — pisze Giornale d'Italia — Włochy tracą wielkiego przyjaciela, o którym wspomnienie pozostanie na zawsze niezatarte. „Tribuna" składa hołd pamięci zmarłego, wyrażając szczerą kondolencję

WARSZAWA PAT. — Pogrzeb ś. p. Stefana Przeździeckiego, ambasadora Rzeczypospolitej w Rzymie odbędzie się dnia 6 bm.

Znów fala burd studenckich w Warszawie

WARSZAWA PAT. — Nie zważając na obietnice, złożone rektorom przez prezesów Bratnich Pomocy wyższych uczelni oraz na odezwy, wydane przez prezydjum Zrzeszenia polskich korporacyj akademickich, studenci po wyjściu z kościoła zaczęli demonstrować, wznosząc różne podburzające okrzyki.

Urządzone demonstracje na Krakowskiem Przedmieściu i Nowym Świecie, wybite szyby w sklepie Wagon Lits w Bristolu, w ilustrowanym Kurjerze Codziennym, oraz w kilku sklepach m.i. w sklepach chrześcijańskich z nazwiskami o brzmieniu niemieckiem. Zostało stwierdzone, że ze studentami współdziałały mety społeczne. Wreszcie udało się policji rozprószyć demonstrantów.

W większości wypadków sprawcy zostali przyłapani na gorącym uczynku i staną już w poniedziałek przed sądem starościńskim. Grozi im kara więzienia do lat 5 a prócz tego relegacja z uczelni i cywilna odpowiedzialność za poczynione szkody.

Ogółem aresztowano 34 osoby.

Grupy młodzieży demonstrowały na ulicach: Chmielnej, w Alejach Jerozolimskich, na Brackiej, Marszałkowskiej, Groszkiej, przed Domem Akademickim. — W czasie manifestacyj rozrzucano ulotki, nawołujące do bojkotu żydów oraz ulotkę komunistyczną.

ZWROT W ŚLEDZTWIE W SPRAWIE STUDENTA ZAMORSKIEGO

LWÓW. PAT. — Komisja sądowo-lekarska po oględzinach obrażeń na ciele studenta Zamorskiego ustaliła, że rany na ręce i szyi Zamorskiego pochodzą nie od kuli, lecz noszą wpłotne ślady działania maszerjału wybuchowego. Przesłuchiwany Zamorski zeznał, że istotnie miał wówczas w ręku pasaż z materjałem wybuchowym, który eksplodował. Wobec takiego ustalenia sprawy prasa komisje sądowo-lekarską, tok dochodzeń ze tej sprawie zwraca się przeciwko osobie Zamorskiego.

Francusko-sowiecki pakt o nieagresji

Dnia 2-go b.m. podpisany został w Paryżu w siedzibie Ministerstwa Spraw Zagranicznych francusko-sowiecki pakt o nieagresji. Aparat fotograficzny uchwycił moment podpisywania paktu przez ambasadora Z. S. R. R. Dowgalewskiego (x). Obok stoi premjer francuski Herriot (xx)

TELEGRAMY

PREMJER PRYSTOR NA ZAMKU

WARSZAWA. PAT. — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś na dłuższe audjencji prezesa Rady Ministrów Prystora. Pan premjer informował p. Prezydenta o bieżących pracach rządu.

UCHWAŁY RADY MINISTRÓW

WARSZAWA. PAT. — Rada Ministrów uchwaliła na wczorajszem posiedzeniu projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy z dnia 9 października 1923 roku o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych i wojska. Uchwalony projekt ustawy wprowadza pewne zmiany, dotyczące przepisów o wyekwipowaniu oficerów rezerwy, powołanych na ćwiczenia lub do służby wojskowej. Ponadto projekt rozszerza wypłatę dodatku na mieszkanie również na podoficerów.

ZJAZD NACZELNIKÓW WOJEWÓDZKICH WYDZIAŁÓW OPIEKI SPOŁ.

WARSZAWA. PAT. — Dnia 3 bm. odbył się w Ministerstwie Opieki Społecznej zjazd wojewódzkich naczelników wydziałów pracy i opieki społecznej oraz wydziałów zdrowia publicznego i naczelników i ich zastępców połączonych wydziałów pracy, opieki i zdrowia.

Zjazd otworzył p. minister Hubicki, podkreślając w przemówieniu swem, że zjazd zwołał w związku z zamierzoną reorganizacją na prącach Ministerstwa. Przewodniczyli obradom objął wiceminister dr. Piesztyński. Na zjeździe wygłosi urzędnicy wygłosili szereg referatów na tematy, związane z opieką społeczną i służbą zdrowia.

KALISZ TONIE W CIEMNOŚCIACH

KALISZ. PAT. — O godz. 5tej wskutek defektu maszyny, unieruchomiona została elektrownia kaliska w Piwonicach. Cały Kalisz tonie w ciemnościach, gdyż fabryk musiał wstrzymać pracę. Gdzieniegdzie pali się światło gazowe.

FATALNY FINAŁ UCIECZKI Z WIĘZIENIA

BYDGOSZCZ. PAT. — Przed kilku tygodniami zbiegł z więzienia w Gnieźnie groźny bandyta Walczak, odsiadujący karę trzyletniego więzienia i ukrywając się przed policją, dokonał kilku zuchwałych napadów rabunkowych.

W czasie jednego z tych napadów na zagrodę gospodarza Szczepankiewicza Walczak został postrzelony i jakkolwiek ciężko ranny, ukrywał się przez szereg dni. — Pojmany wreszcie, przewieziony został w kajdanach do Kleczewa, gdzie opatrzono mu rany i osadzono w więzieniu śledczem.

Tutaj w niewytłumaczony sposób ranny Walczak zdołał wyzwobodzić się z kajdan i pozbawał przez otwór w suficie wydostać się na wolność. Rozumiejąc deski sufitu zeszły się z powrotem, wskutek czego Walczak udusił się. Nad ranem straż więzienna znalazła tylko zwłoki.

„UNDO" POTĘPIA NAPAD W GRODKU

LWÓW. PAT. — Dzisiejsze „Dilo" organ Undo, zamieszcza na temat napadu rabunkowego na pocztowy urząd w Gródku Jagiellońskim artykuł wstępny, w którym potępia tego rodzaju akcje. Młodzi ludzie — pisze — padli ofiarą fałszywego zrozumienia i źle odczuwanego „patrjotycznego poczynu".

SKANDAL DYPLOMATYCZNY

MOSKWA. PAT. — W czasie powrotu z urlopu ambasadora Turcji w Moskwie, Hussein - Ragib - Beja, został on brutalnie zrewidowany w komorze celnej w Moskwie, zaś komora w Odessie bezprawnie zatrzymała jego bagaż. Celnicy sowieccy traktowali ambasadora wysoce ordynarnie. Sprawa stała się głównym skandalem dyplomatycznym. Komisarz ludowy spraw zagranicznych Rosenfelde oświadczył, między innymi dyrektora komory odeskiej, 30-dniowym aresztem i usunięciem ze stanowiska.

SESJA MIĘDZYNARODOWEJ IZBY HANDLOWEJ

PARYŻ. PAT. — Na wczorajszej dorocznej sesji rady Międzynarodowej Izby Handlowej, obradowano nad sprawą barjer celnych, kontyngentów, ograniczenia klauzuli najwięksego uprzywilejowania, praktyki dewizowych, oraz nad kwestją długów krótko - terminowych.

Między innemi prezes Fajans w dłuższem przemówieniu szczegółowo swe projekty uruchomienia zamrożonych długów przy pomocy banków emisyjnych.

Projektu tego wysłuchano z wielkiem zainteresowaniem, poczem przekazano go dla przestudjowania do specjalnego komitetu, zajmującego się ustaleniem programu Izby na konferencję londyńską, do której wybrany został między innymi i dr. Fajans.

KOMUNIŚCI NIE MOGĄ WCHODZIĆ W SKŁAD RZĄDU

BERN. PAT. — Rada federalna postanowiła, że komuniści nie będą mogli nadal wchodzić w skład rządu. Deputowany socjalistyczny Nicole, aresztowany w związku z rozruchami w Genewie, nie będzie mógł wziąć udziału w posiedzeniu poniedziałkowem Izby, gdyż rada federalna jest zdania, że nieżyjącość posłów nie może w danym wypadku wchodzić w rachubę.

NOWY WICEPREZES N. I. K.

Naczelnik Wydziału Personalnego N.I.K. Stanisław Okoniewski mianowany został wiceprezesem N.I.K.

Na zdjęciu naszem podajemy podobiznę nowego prezesa N.I.K.

—o-O-o—

Zjazd Związku Legjonistów w Warszawie

WARSZAWA. PAT. — W sali klubu urzędników państwowych odbyło się dzisiaj kilkuset delegatów Związku Legjonistów, przybyłych na walny zjazd do Warszawy z całego kraju, a także z Rumunji i Francji. Na podjum, po obu stronach popiersia Marszałka Piłsudskiego, stanęły poczty chorągwiane Związku Legjonistów w dawnych mundurach legjonowych oraz Federacji. W pierwszych rzędach zajęli miejsca minister Beerner, reprezentujący prezesa Rady Ministrów oraz rząd, marszałek Sejmu Świtalski, ministrowie Hubicki, Jędrzejewicz, Ładkiewicz, prezes Najwyższej Izby Kontroli Krzanicki, prezes Sikorski, gen. Sosnkowski, Składkowski, podsekretarze stanu, wiceminister Makowski, Polakiewicz, Car, min. Schaetzel, senatorowie, posłowie i inni.

Obrady zagaił prezes zarządu głównego Związku Legjonistów generał Galica, witając zjazd i kończąc swe krótkie przemówienie okrzykiem na cześć Marszałka, potwierdzonym przez zebranych z zapałem. — Przewodniczył poseł Gwiazdę.

Wysłano następujące depesze: Walny Zjazd Legjonistów Polskich przesyła najdostojniejszemu p. Prezydentowi Rzeczypospolitej wyrazy hołdu i najgłębszej czci — oraz drugą depesze: Obywatelu Komendancie! Zebrani na walnym zjeździe delegaci Związku Legjonistów melduja, że legjoniści tak jak w czasie wojny, tak i w obecnych zmaganiach o świętą przyszłość naszego kraju, zawsze zdecydowanie wykonają Twe rozkazy.

Następnie uczczono przez powstanie pamięć zmarłych. Długa lista nazwisk zmarłych legjonistów otwierały nazwiska ks. biskupa Bandurskiego, pułk. Hosera, pułk. Dłuskiewicza i innych.

Przemawiali: minister Beerner imieniem premjera i rządu, prezes Sławek, poseł prawosławnego Gwiazdę odczytał depeszę do p. premjera Prystora z zapewnieniem o gotowości legjonistów do spełnienia obowiązku.

—o-O-o—

ZGON AMBASADORA FRANCJI W RZYMIE

PARYŻ. PAT. — Dziś w nocy zmarł tu ambasador Francji w Rzymie Beaumarchais.

SILVA RERUM

Światowid (79), który od czasu do czasu umieszcza „regjonalne" wileńskie feljetony, wystąpił w ostatnim numerze z artykułem p.t. „W labiryncie ulic Wilna".

W tych labiryntach autor nietylko się sam zaplątał, ale i zgubił poczucie wszelkiego umiaru. Oto przykład rozmowy dwu kobiet, posłyszanej przez autora:

Wileńska Rzeczpospolita babińska. Ale mia sto śpi jeszcze. Nocni tylko stróżowie śli i zaspani ze zdumieniem słuchają, jakie to mlewo po szynkach się rozchodzi.

— Ci widzisz pani moja. A toż ona niewiasta żeniata i coś takiego. Prosto paszkudztwa.

— A on w tą porę nic nie wiedzący, a kocha ją, a holubi.

— Oj jakie to ludzi i jakie czasy nastawszy.

Tak mówią w Wilnie. — proszę wierzyć Światowidowi i jego współpracownikom!..

Na ulicy Niemieckiej słychać inną mowę!

Ubrania, sukna, kartony, dykta. En gros i w detalu.

Ktoś nas woła.. Zatrzymajmy się na chwilę.

— Szanowna osoba jest w życzeniu żymowe paletot, saki, same mode tutaj najtańszo...

— Nie, dziękuję...

— Nastojaszcze sery tibsitskie może...

— Nie, nie potrzeba...

— Buty, lakierke, nastojaszczy patersburgskoj tasoń.

Dzieje się to wówczas, gdy, jak stwierdza autor, „święta Anna i Bernardyny zapłonęły już rumieńcem poranka".

Jakaż to szkoda, że autor nie spłonął rumieńcem... wstydu za takie pastwienie się nad gwarą wileńską i za robienie całkiem nieznośnej karykatury!..

Czy laury Ciotki Albinowej tak są powabne?..

Kurjer Poranny (336) donosi o znamiennej dla naszych czasów rozprawie sądowej, będącej smutną ilustracją współczesnej kultury naszych literatów. Dwaj redaktorzy, dwóch bardzo poczytnych pism „Jutro pracy" i „Z" (czy kto słyszał o nich?) oskarżył Mirjama-Przesmyckiego o... przywłaszczenie spuścizny Żeromskiego!...

Oprócz czasopism, o których publiczność wie cośkolwiek, istnieje jeszcze w Warszawie „Jutro pracy" i „Z". Postanowiły dać się poznać. Redagowane przez dwu młodych „ideowców"; pierwsze przez ideowca Jerzego Herzelskiego, ostatnie przez ideowca Jerzego Brauna, czasopisma te hołdują, wedle swoich zapewnień, idei dobra publicznego. „Pro publico bono" bez skrupułów i ociągań decydują się na rzecz brzydką. „Dobra wiara" ich rozgrzeszy, a sąd państwowy również. A opinja publiczna może nawet zgloryfikuje. „Jutro praca" — a dzisiaj skandal. Skandal zbawienny. Tak rozumują ideowcy, którzy wczoraj w Sądzie Okręgowym odpowiadali z oskarżenia o zniesławienie Miriama.

Oskarżenie, wysunięte przez panów redaktorów w celu reklamy, zostało na przewodzie sądowym obalone bez trudu i pomysłowych młodzieńców, pasożytujących na niezdrowych sensacjach, skazano na parę miesięcy więzienia.

Nic nie przekona oskarżonych, że czyn ich jest o tyle brzydki, o ile śmieszny. Że ich „koncepcja" publicznego dobra i dobrej wiary jest zaprzeczeniem wszelkiej sumienności. Rozbrajająco są pod tym względem nieprzenikliwi. Czepiają się naiwnego zeznania jakiegoś świadka, który przyniósł podobno panu Horzycy tom Mcheleta z listem autentycznym autora do Norwida, a tom ten, podobno dostał się do Miriama i świadek nie wie, co się dalej stało. Czepiają się zeznania rozżalonego p. Chomicza, że z trzech tomów rękopisu Hoene-Wrońskiego, które August Cieszkowski otiarował księdzu Oraczewskiemu, jeden tom dostał się, do p. Miriama i niewiadomo, czy wrócił do Oraczewskiego! August Cieszkowski i ks. Oraczewski! Jeśli to mowa o tym, jeszcze młodym nałowczym księdzu, którego odczyty tak są reklamowane na rogach ulic — to przecież chyba on nie mógł nawet znać Augusta Cieszkowskiego.

Nie można przekonać dwu redaktorów, że nie mają się czem pysznić i że postąpiliby o wiele szlachetniej, gdyby zamiast obstawać przy nieprzebaczalnym błędzie, przeprosiliby znakomitego poetę. Tak uczynił wydawca „Jutra pracy".

Miriam przyjął te przeprosiny.

Nie wysoka jest kultura wielu naszych literatów, nie wysoki poziom etyki niektórych „rycerzy pióra"...

Smutne to jest!..

Lector.

Kościół O.O. Franciszkanów w niebezpieczeństwie

Obrywanie się dachówek. Zagrożenie frontonu

Jak nam donosi jeden z czytelników, który był świadkiem wypadku, znowuż mamy do zanotowania fakt dalszego niszczenia wspaniałego zabytku architektonicznego, jakim naprawdę jest b. kościół O.O. Franciszkanów przy ul. Trockiej.

Tym razem pod wpływem działań atmosferycznych oberwały się na głównym dachu nad prezbiterjum dachówki z obramowaniem i z całą masą gruzu zasypały przyległe dachy i zaułek Franciszkański. Szczęściem, że fakt ten miał miejsce wczesnym rankiem, gdy ruch uliczny jest jeszcze słaby i z tego powodu obeszło się bez ofiar, a przecież tam w innej porze dnia ruch jest bardziej ożywiony.

Kościół ten naprawdę swoim wyglądem zewnętrznym woła litości i ratunku gdyż należy do budynków najbardziej opuszczonych na terenie naszego miasta. A przecież jest godzien lepszego losu, mury te są przecież żywą historją Wilna na nich ręką potężną pisała swe fakta przeszłość, z niemi wiążą się dzieje pierwszych Apostołów Litwy, Franciszkanów, a ostatnio prowadzone przez Urząd Konserwatorski badania, wykryły we wnętrzu ciekawe i wartościowe malowidła ścienne. Jednak nikt nie myśli o tem, ażeby budynek kościelny, będący jeszcze w użytkowności władz państwowych, zabezpieczyć i zachować dla następnych pokoleń chociażby, jako zabytek sztuki, o którym nawet mówi się w przewodnikach po naszem mieście. Dotychczas jednak wszystko świadczy o tem, że b. kościół został przeznaczony na całkowitą ruinę, by dopiero w tym stanie można było pokazywać przyjezdnym. Jeżeli ktoś nie wierzy w nasze twierdzenie, niech się uda na miejsce i przekona się czy nasze twierdzenia są słuszne. Zobaczy niezabezpieczone przed deszczaami szkarpy i gzymsy, popękane zakończenia murów, nad prezbiterjum olbrzymią wyrwę i cały szereg innych uszkodzeń, które nawet laik uzna za groźne, a nietylko fachowcy, którzy w naszem mieście sprawują urząd nadzorczy nad stanem zwykłych kamienic czynszowych, a nietylko zabytków sztuki.

Po otrzymaniu tej wiadomości wydelegowaliśmy na miejsce wypadku współpracownika naszego pisma, którego relacje zamieszczamy poniżej:

Wczoraj około godziny 6 rano mieszkańcy położonych tuż przy kościele Franciszkańskim posesyj zostali zaalarmowani ogłuszającym hukiem, tak, że narazie sądzono, że gdzieś w pobliżu zaszedł wypadek eksplozji.

Tumany kurzu zasłały momentalnie cały zaułek Franciszkański (aleja od pomnika Montwiłła do Pogotowia Ratunkowego) po opadnięciu którego, ci, którzy pośpieszyli na miejsce, zauważyli całą masę gruzu i dachówej leżących w zaułku tuż przy murze ściany prezbiterjum.

Jak się potem okazało, wskutek działań atmosferycznych, oberwały się na głównym dachu nad prezbiterum ojbramowania długie na kilka metrów, wagi kulkudziesięciu kilogramów. Spadający gruz zasypał nietylko jezdnię, lecz i położony niżej dach zakrystji.

Z uwagi na to, że rano ruch uliczny w tej dzielnicy jest nieznaczny, wypadków z ludźmi na szczęście nie było.

FRONT KOŚCIOŁA RÓWNIEŻ ZAGROŻONY

Fronton kościoła — jak się okazuje — jest niemniej zagrożony, bowiem wybudowane na dachu podjum na krzyż, poprostu rozpada się na części i każdej chwili grozi runięciem.

Z wykopalisk Pompei

Dzięki energicznym zarządzeniom Mussolinie go, prace około odkopania zniszczonego przez wybuch wulkanu miasta Pompeja czynią coraz większe postępy. Na powierzchnię ziemi wydobyte już zostały nietylko domy i ulice, ale nawet całe dzielnice miasta. Znaleziono przytem mnóstwo bezcennych wprost arcydzieł malarstwa i rzeźby rzymskiej. Na zdjęciu naszem widzimy rzeźbę znalezioną w domu patry cjusza Lorcio Tibentino odkopanym niedawno. Rzeźba ta, pochodząca z I wieku po Chrystusie przedstawia psa, trzymającego pochwyconego zająca.

Sensacyjne aresztowanie w Warszawie

Onegdaj o godz. 9-tej wieczorem dokonała policja sensacyjnego aresztowania w lokalu kawiarni „Carlton" (Kredytowa 8) w Warszawie.

W czasie, gdy wszystkie stoliki były zajęte, weszło do kawiarni 3-ch agentów urzędu śledczego. Podeszli do znanego w sferach handlowych Mieczysława Dawidsohna, brata i szwagra znanych w Warszawie osobistości i po wylegitymowaniu się, przeprowadzili u handlowca rewizję osobistą, poczem odstawili go do aresztu. Dawidsohn był w kawiarni w towarzystwie kilku pań.

Dawidsohn był osobą dobrze znaną w sferach kupieckich, handlowych, oraz u wszelkiego rodzaju spekulantów. Bardzo zamożny z domu, ukończył studja zagranicą i rzucił się w wir wielkich interesów. Jeszcze kilka lat temu był miljonerem, utrzymywał sekretarza z gażą 5.000 zł., apartament w Bristolu, oraz auto do dyspozycji.

Później powinęła mu się noga. Przerzucił się na spekulacje. Skupywał olbrzymie pakiety akcyj i sprzedawał je z zyskiem. Finansował, sanował i sprzedawał banki, oraz fabryki.

Między innemi przyczynił się Dawidsohn do bankructwa półoficjalnego banku niemieckiego w Gdańsku „Giro-Bank". Potem kupił i sprzedał drezdeńską fabrykę firanek w Warszawie. Do likwidującego się „Banku Przemysłowego" (Senatorska 35) wprowadził grupę finansistów, którzy mieli instytucję tę sunować. Przez pewien czas był sekretarzem banku.

Dawidsohn był uniwersalny. Zdobywał fortuny, tracił je i znów wypływał na powierzchnię. Wreszcie wdał się w szereg spekulacyj, które zaprowadziły go do aresztu. Były tam jakieś weksle i czeki bez pokrycia.

Ostatnio prowadził, Dawidsohn interesy z sowiecką misją handlową. Jak one się przedstawiały, niewiadomo, dość, że ze strony misji wpłynęła do władz śledczych skarga o oszustwo. Śledztwo w sprawie Dawidsohna ujawni zapewne dalsze ciekawe szczegóły.

EMULSJA Tranowa SCOTT & Bowne

to odżywka **witaminowa** dla naszych dzieci

od dziś znacznie tańsza i dostępna dla wszystkich!!!

Każda dobra matka daje swym dzieciom prawdziwą Emulsję Tranową wyrobu firmy SCOTT i S-ka BOWNE, tembardziej, że jest ona tak tania

	dawniej	obecnie
Mała flaszka (połówka)	Zł 2.80	tylko Zł 2.—
Normalna flaszka	„ 4.50	„ „ 3.—
Wielka flaszka podwójna	„ 9.50	„ „ 4.50

Prawdziwa **Emulsja** Tranowa wyrobu **Scott & Bowne** jest już do nabycia po zniżonych cenach

Uwaga! Wystrzegajcie się naśladownictw — zwracajcie uwagę na nasz znak ochronny!

Nieszkodliwy, rafinowany, niezawodny najlepszy z pudrów, to

Puder Abarid

o miłym, subtelnym zapachu, doskonale przylega, nie niszczy cery, nie zatyka por skóry, a nadaje jej matową delikatność i świeży młodzieńczy wygląd.

Cena dużego pudełka 2.50, małego 1.50

Dr. Krzemiański

Choroby wewnętrzne spec. żołądka

I piętro przyjmuje od 12 — 2 i 4 — 6

Kwiatowa 7, tel. 14 28.

WĘGIEL I KOKS GÓRNOŚLĄSKI

Zjednocz. Kop. Górnośl. „PROGRESS" Wagonowo i od jednej tonny w szczelnie zamkniętych i zaplombowanych wozach dostarcza

M. DEULL WILNO, Jagiellońska 3, Tel. 811

EGZYSTUJE OD 1890 r.

Skład: Kijowska 8 Tel. 999.

PRAKTYCZNY, TRWAŁY, TANI

MAŁY REMINGTON NA GWIAZDKĘ

To wzorowa maszyna do pisania, niezbędna dla każdego kto pisze.

Niezbędna w biurze, w domu, lub podróży, dla Ojca, dla Matki, dla Syna, dla Córki.

Prosimy żądać demonstracji. Udzielamy dogodne warunki nabycia

Tow. BLOCK-BRUN, Sp. Akc.

Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 31

Tel. 3-75

KUPON

__________ Zgłaszający się z tym kuponem do Tow. Block-Brun S. A. w Wilnie otrzyma przy nabyciu maszyny „MAŁY - REMINGTON" w terminie do 23 grudnia 1932 r. specjalny „gwiazdkowy" rabat zł. 45.—

BUCHALTER - BILANSISTA

wykonywa wszelkie czynności z zakresu rachunkowości prawidłowej i uproszczonej na dogodnych warunkach stałych lub akordowych. Liczne referencje. Łaskawe zgłoszenia: Biuro ogłoszeń S. Grabowskiego, Garbarska Nr 1— tel. 82.

W WIRZE STOLICY

ZATŁUKŁ NARZECZONĄ, A SAM UDAWAŁ SAMOBÓJSTWO

Urzędniczka Apolonja Kulińska, mieszkała ze swą siostrą Ireną w małym pokoiku na piątem piętrze. We czwartek wracając z kina o północy, panna Apolonja skonstatowała, iż mieszkanie jest otwarte, weszła i oczom jej przedstawił się wstrząsający widok: na środku pokoju w kałuży krwi leżała jej 17-letnia siostra, a obok 26-letni Okonek, student Wyższej Szkoły Handlowej uchodzący za narzeczonego Ireny.

Niezwłocznie przybyła policja i pogotowie ratunkowe. Doktór spostrzegłszy, iż Okonek ma zakrwawione ręce myślał, iż biedak przeciął sobie żyły, jednak okazało się, iż nic mu nie jest i tylko symulował samobójstwo. Zato Irena miała siedem ran tłuczonych na głowie; najwidoczniej walono ją młotkiem po czaszce, niektóre uderzenia wgniotły kości w mózg.

Podczas tych oględzin Okonek leżał jak martwy, w pewnym momencie zipnął okiem zauważył to lekarz i rzekł: „wstawaj symbale, jesteś przecie zdrów!". Okonek jęknął: „Czemuście nam umrzeć spokojnie nie dali".

Przewieziona Kulińska do szpitala jest w agonji, uratować się jej z pewnością nie da. Okonka po obmyciu z krwi, przetransportowano do więzienia. Obrzydliwy swój czyn popełnił z rozgoryczenia, że Irena nie chce wyjść zań zamąż. Roztropna dziewczyna czując co to za wstrętny charakter — odmówiła stanowczo, wtedy student schwycił młotek.... **K.**

Dziś w kinie „CASINO"

Wyniki prac centrali służby śledczej

Jak wynika z ostatniego sprawozdania, Centrala służby śledczej wWarszawie w ciągu trzech pierwszych kwartałów r.b. ujęła w ewidencję i skierowała do właściwych władz sądowych 1,181 spraw o podrabianie banknotów i 6.086 spraw o podrabianie monet. W okresie tym wpłynęło ogółem do Centrali 45,560 kart daktyloskopijnych. Przez porównanie nowego materjału z dawnym, ujawniono 869 przestępców, podających fałszywe nazwiska i starających się w ten sposób ukryć przed wymiarem sprawiedliwości; 331 z pośród nich było poszukiwanych listami gończemi.

W okresie sprawozdawczym Centrala Służby Śledczej załatwiła 876 wywiadów daktyloskopijnych krajowych, z czego 615 z wynikiem dodatnim. Zagranicznych wywiadów daktyloskopijnych załatwiono 2,772, w tem 895 z wynikiem pozytywnym. Wywiady te nadesłane zostały przez urzędy policyjne z 51 miejscowości wszystkich części świata. Nadto wykonano m. in. 702 ekspertyzy śladów palców, ujawnionych na miejscach przestępstw. W 157 wypadkach stwierdzono, że ślady te pochodzą od samych poszkodowanych, lub domowników, w 97 wypadkach zaś, że dotyczą osób podejrzanych. Centralny zbiór dokumentów powiększono o 420 szczegółowych wykazów o sposobie popełniania przestępstw przez poszczególnych kasiarzy, włamywaczy mieszkaniowych, handlarzy żywym towarem, złodziei kieszonkowych i oszustów międzynarodowych, oraz o ich tożsamości i przeszłości kryminalnej. Centralny rejestr fotograficzny powiększył się o 5.670 fotografij.

Zamach na Teodora Bujnickiego

„Czas wreszcie nauczyć się, że siła poezji leży w płaszczyźnie dobrej formy i konstrukcji, a prawdziwe realizowanie ideologji nie polega na rymowaniu haseł i naturalistycznych obrazków"".

Teodor Bujnicki.

„Witamy z zadowoleniem zmierzch tendencyj nieliterackich".

„Nowe pokolenie poetów, które nadchodzi, opiera swoje credo literackie na mocnej i surowej architekturze fundamentów formy".

Czyje to słowa, które brzmią jak program, jak hasło, jak wyznanie wiary? Są to słowa Teodora Bujnickiego.

Teodor Bujnicki dzieli z Czesławem Miłoszem zaszczyt reprezentowania poezji w grupie Żagarów — Pionów. Reprezentacyjny poeta, czy też poeta reprezentujący. A może sztandarowy. Sztandarowy poeta grupy. Co to znaczy: poeta reprezentujący, poeta sztandarowy? Co może reprezentować poeta, na jakim maszcie może być sztandarem?

Poeta może reprezentować tylko poezję, może być sztandarem na maszcie poezji. Uważam, że Teodor Bujnicki pospołu z Czesławem Miłoszem, są dzisiaj poetami, reprezentującymi wogóle poezję w Wilnie. Jest jeszcze trzecie nazwisko — Jerzego Zagórskiego. Po tych trzech poetach możemy spodziewać się najwięcej poezji.

* * *

Jest jeden wiersz Czesława Miłosza który grupa Pionów uważa za manifest, za wyraz stosunku młodego pokolenia do „starych".

I sidłają nas młodych w ostrożniutkie pęta,
Krążymy w ich salonach ubrani we fraki,
Oklaskują nam wiersze i chwalą talenta,
Prowadzą po sypialniach zdobionych ze smakiem.

Znaczy to, że ci starsi: panie „sączące pocałunki jak likier", i panowie, szepczący, „że kryzys jest wszędzie" — uwodzą młode pokolenie, uwodzą jego duszę, rozmiękczają energję, deprawują. Jest to zamach starych na młodych, starzy bowiem lękają się młodych i dlatego pragną ich zniszczyć, zanim ci młodzi dojdą do możliwości działania i urzeczywistnienia... Czego? Rzecz prosta, myśli swoich, idei swoich, programów, pragnień, marzeń... tego wszystkiego, co śni się w ich młodzieńczych duszach, co gotuje się w ich sercach i ciężarem troski przygniata ich czoła. Albowiem niemasz problematu życia współczesnego, który byłby młodemu pokoleniu obcy. Tak głosi ono, i stąd jego pogarda dla starych, którzy tylko

Mówią o Pitigrilli m i o Chestertonie
I o tem, co ostatnio napisał Boy — mędrzec.

Ale przeczytajmy zakończenie owego wiersza Czesława Miłosza, wiersza, który musi być doniosłym, skoro Jerzy Zagórski, odpowiadając mi powołał się na niego. Zakończenie brzmi tak:

A my już upadamy. I jeszcze do wschodu
Obracamy swe oczy. Ale przecie ziemia
Zaspokoić naszego nie potrafi głodu.
Z przeklętego jesteśmy bowiem pokolenia.

Więc jakże? Sztandarowy poeta grupy, przemawiający w jej imieniu, skarży się: my już upadamy. Upadając w bezsile, obracamy oczy na wschód. Jednak niema nadziei: jesteśmy przeklęci. Coś tedy w nieporządku: albo pręży się w nas moc, i Czesław Miłosz nie jest naszym poetą, a mówi tylko w poetyckiej melancholji od siebie; albo Czesław Miłosz jest naszym poetą, a my naprawdę upadamy. Ja twierdziłem i twierdzę, że Miłosz nie jest waszym poetą.

* * *

Chcę jednakże napisać o Teodorze Bujnickim. Oto w numerze trzecim Pionów wiersz jego „Do cudzoziemca".

Jesteśmy obcy, obcy, ludzie niejednej mowy,
Inne są nasze usta, inne rodzące myśli.
Inna jest woda w Missuri, a inna w Niemnie i Wiśle...
Bóg nam pomieszał języki, błądzimy w cieniu,
Szukamy poomacku drogi do naszych serc.
Może odnajdzie ją bagnet pchnięty mojem ramieniem,
uciec ciebie i mnie trudnego słowa: śmierć.

O, jakże chętnie zakończyłbym ten piękny wiersz Bujnickiego akordem Czesława Miłosza:

Z przeklętego jesteśmy bowiem pokolenia...

Ale oto inny wiersz Bujnickiego z drugiego numeru Pionów, wiersz „Godzina 2,45":

A może sen spokojny spłynie nam na oczy,
litościwa śmierć starców, otuli, otoczy
nas niespokojnych nurków splotem chłodnych ramion.

Czy wymienione wiersze Bujnickiego grupa Pionów nazwie sztandarowemi również? Czy nie należałoby raczej krzyknąć, że wiersze te są zdradą, tak samo jak cytowany wiersz Miłosza?

Czytajmy jeszcze dwa wiersze Bujnickiego.

Ach, czemu w Twoją Legendę jest mi uwierzyć zbyt łatwo,
I czemu w sercu jałowem wschodzą trujące plony.
Nauczycielko wątpiących, Pocieszycielko strapionych,
Do stóp Twych depczących węża przypadam z modlitwą o światło!

I drugi:

Czy umiesz kochać Niemen, najpiękniejszą wstęgę,
Którą Stwórca przepasał pierś wielkiego Księstwa,
Pola, dąbrowy, piachy oplótł modrym węzłem
I szerokiem ramieniem aż do morza sięgnął?

Do najpiękniejszych wierszy Czesława Miłosza zaliczam również te, w których „opiewa" on błękitny Niemen i Niewiażę o wodach czarnych.

* * *

„Witamy z zadowoleniem zmierzch tendencyj nieliterackich — powiedział Teodor Bujnicki. — Prawdziwe realizowanie ideologji nie polega na rymowaniu haseł". Bujnicki ma słuszność. To, co powiedział, jest właściwie kwestją tak znaną i zrozumiałą, że można o niej wcale nie mówić. Ale Bujnicki powiedział to w okolicznościach znaczących i znamiennych. W artykule pt. „Ostatnia kwadra Kwadrygi". Pisał w nim tak: „Pierwsi poeci Kwadrygi zatoczyli swe wozy wojenne ładowne rynsztunkiem proletarjackich haseł, rzucili na rynek poetycki wiersze o wojnie, czarnych Beatryczach, marsyljankach i robotnikach... Potem... pożegnali się z programem, którego ciężar przygniatał gliniane nóżki formy.... Ostatni numer Kwadrygi przemilcza starannie grzechy młodości — proletarjackie hasła i rymowane agitacje... To też witamy z zadowoleniem zmierzch tendencyj nieliterackich"...

I Bujnicki doznał satysfakcji, stwierdziwszy, że „grupy Kwadrygi, mniejsza o to, czy z norwidowskim czy proletarjackim programem, już niema: jest nowe pokolenie poetów".

Redakcja Żagarów — Pionów drukowała chętnie śmiałe słowa Bujnickiego o Kwadrydze, która zapewne nie była z nich zadowolona. Redakcji Żagarów—Pionów chodziło o przybicie, o wykończenie Kwadrygi, tak samo, jak chodzi jej o zwalczenie innych grup literacko-ideowych (Prądów, Promów, Zetów i t.p.), albowiem poza Pionami niemasz zbawienia. Wszelako słowa Bujnickiego mogą się zwrócić przeciw samym Pionom. Nie dziś, to jutro.

* * *

Jerzy Zagórski w odpowiedzi, którą mi dał, wierzy, że klinowym sposobem zaatakowałem Piony. Nie bardzo rozumiem, co to znaczy. Co właściwie miałem atakować? „Co" nie ma sensu po garliwego. Piony mogą wyznawać wszystko, co im się podoba, a ja mogę pochwalać to, albo negować. Jednakowoż, ani chwalę ani neguję. Poprostu interesuje mnie Miłosz, interesuje Bujnicki. Czytam z wysoką przyjemnością ich poezje, oklaskuję ich wiersze i chwalę talenta. Obserwuję ich twórczość i widzę, że są to dwaj najwybitniejsi poeci współczesnego Wilna. Nieszczęściem ich jest, że nie mogą wypowiedzieć się w całej pełni. Szczególnie Bujnicki, który jest starszy od Miłosza: prawie zrównoważony, solidny, żonaty człowiek. Skończył już studja, ma ognisko domowe i stanowisko w świecie — i cóż z tego? Nie wydał dotychczas ani jednej książki — ani jednej. A przecie napisał dobre parę setek wierszy. Chce pisać, musi pisać, chce i musi drukować. To jest poetycka potrzeba, naturalna jak każda inna. W Wilnie tymczasem niema się gdzie obrócić. Żadnego pisma poetyckiego, żadnej czystej poezji, żadnego wydawcy. Istnieje wprawdzie Związek Literatów, ale zajęty jest wyłącznie „środami": brak mu czasu na literaturę. Cóż ma robić Bujnicki, którego pożera żądza wypowiedzenia się? Bujnicki, ze swą wrażliwością namiętnego poety, Bujnicki, który pragnie kochać i nienawidzieć, płonąć i zmagać się? Bujnicki idzie tam, gdzie — jak mu się zdaje — odbywa się walka i płonie świat, podpalony z za węgła wybuchem młodości. Idzie do Żagarów, które powinny przecie zahuczeć pożogą. Drukuje w nich wiersze, odpowiadające postulatom i tej poezji, która jest wieczną, i tej nawet, która nazywa się nowoczesną. Metaforyczność jego stylu poetyckiego tworzy właśnie te „związki pojęciowe", którym w świecie realnym nic nie odpowiada, przekształca rzeczywistość doznań i przetwarza je na nową rzeczywistość czysto poetycką". To znaczy, że Bujnicki osiąga w owych wierszach te cele poetyckie, o których poucza wielki mistrz najmłodszego pokolenia poetów — Tadeusz Peiper. I kto wie, czy Bujnicki nie doszedł do tych celów, nie znając jeszcze Peipera? Ogród, Ryga, Harakiri, Księżycowy Tallin — oto niektóre tytuły doskonałych wierszy Bujnickiego z epoki Żagarów. Ale Żagary przeistaczają się w Piony: na miejsce giętkich i wijących się płomieni wtyka się oheblowane, wygładzone, twardo sterczące drągi, Piony. Co począć z niemi? Ani opleść się dookoła nich, ani piąć się na nie. Ranić się o, ich ostre szpice? I oto w Pionach czytamy już inne wiersze Bujnickiego, te które cytowałem na wstępie: „szukamy poomacku drogi do naszych serc". A gdzie Bujnicki wyciągnie czułą poetycką dłoń, tam zimny, ostry sterczy pion. Cóż tedy mam powiedzieć? Powtórzę, co powiedziałem o Miłoszu: i Bujnicki jest w Pionach zabłąkany. Przypominam więc mu, że realizowanie ideologji nie polega na rymowaniu haseł, że tendencje nieliterackie w poezji prędzej czy później mierzchną... Dokonywam na niego przewrotnie zamachu, chcę usidlać go w ostrożniutkie pęta. Czynię to zaś w imię jego talentu. Poza tem daję mu, nieproszony, konkretną radę: niech natychmiast z pośród swoich wierszy wybierze kilkadziesiąt i wyda książkę. Niech wyda książkę, która będzie piękną. Przekonamy się, czy włączy do niej wiersze, pisane w epoce Pionów.

Wysz.

—oOo—

Obrady Rady Grodzkiej BBWR w Wilnie

W piątek, dnia 2 bm. odbyło się walne zebranie Rady Grodzkiej BBWR w Wilnie pod przewodnictwem wiceprezesa M. Matuszkiewicza. W związku z opublikowaniem na parę dni przedtem porządku dziennego, przewidującego, sprawy wyłącznie organizacyjne i wolne wnioski, referat główny o zadaniach bieżących Rady wygłosił poseł dr. Stefan Brokowski, sprawozdanie zaś z dotychczasowej działalności i ustalonego planu na przyszłość złożył sekretarz dr. Adolf Hirszberg.

W wyniku obu referatów dających w formie ściśle rzeczowej zarys działalności obozu Marszałka Piłsudskiego na terenie m. Wilna, wyłoniła się dyskusja, w czasie której przedstawiciele zarządów dzielnicowych i kół środowiskowych omawiali stan na odcinkach swej pracy. W zakresie spraw natury organizacyjnej walne zebranie przyjęło owacyjnie wytyczne posła dra Brokowskiego, zmierzające do usprawnienia akcji na dzielnicach i współdziałanie wszystkich organów Rady Grodzkiej z organizacjami i instytucjami społecznemi, ze szczególnem uwzględnieniem akcji, mającej na celu zapewnienie opieki i pomocy najbiedniejszym i najbardziej upośledzonym warstwom ludności wileńskiej.

Wślad zatem również gromkiemi uchwalona została rezolucja, zgłoszona przez posła Brokowskiego w związku ze wznowionemi przez młodzież obwiepolską awanturami antyżydowskiemi na tle smutnego zajścia ulicznego we Lwowie, gdzie w bójce z motłochu społecznie zginął student Grotkowski. Rezolucja ta brzmi jak następuje:

„Walne zebranie Rady Grodzkiej BBWR. w Wilnie potępia ekscesy antyżydowskie, poniżające dobre imię Rzeczypospolitej w opinji świata. Rada Grodzka wypowiada zdecydowaną walkę nieodpowiedzialnym elementom, usiłującym wykorzystać każde zajście, a nawet awanturę uliczną dla celów nieprzytomnego nacjonalizmu. Wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej należy do właściwych sądów, a nie do podniecanych zbrodniczą agitacją tłumów młodzieży.

Rada Grodzka podnosi z uznaniem zdecydowaną postawę władz administracyjnych, zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa i spokoju wszystkim obywatelom Rzeczypospolitej bez różnicy wyznania i narodowości.

Wyczerpując porządek obrad przewodniczący p. Matuszkiewicz poinformował zebranych o wygaśnięciu kadencji tymczasowego prezydjum Rady Grodzkiej oraz o treści protokółu Komisji Rewizyjnej, która w składzie red. B. W. Święcickiego, T. Bińskiego, i A. Kasztańskiego, zbadawszy dokładnie stan kasowy i działalność biura Rady Grodzkiej, wnosi o udzielenie ustępującemu prezydjum absolutorjum.— Jednocześnie przewodniczący przedstawia w myśl regulaminu cztery czołowe kandydatury członków nowego prezydjum w składzie dotychczasowego prezesa inż. Henryka Jensza, dyr. Eljasza Jutkiewicza, p. Heleny Proticowej i dr. A. Hirszberga, nadmieniając, że w skład prezydjum wejdą nadto prezesi sekcyj oraz kół dzielnicowych i środowiskowych, Wnioski przewodniczącego przyjęte zostały jednogłośnie.

Zamykając obrady wiceprezes Matuszkiewicz wyraził gorące podziękowanie prelegentom tudzież poddał pod głosowanie wniosek jednego z uczestników wyrażający podziękowanie i uznanie za wytężoną pracę dla dobra organizacji i społeczeństwa posłom: dr-owi Stefanowi Brokowskiemu i Stanisławowi Doboszowi, co przyjęte zostało burzą oklasków.

—o-O-o—

Z SĄDÓW

SKAZANIE KOMUNISTÓW - TERRORYSTÓW

Wczoraj o godz. 2-ej po południu w Sądzie Okręgowym zapadł wyrok w procesie przeciwko terorystycznej bandzie komunistów, której przewodziła niebezpieczna komunistka Fryda Pomoszcznikówna.

Mocą tego wyroku Fr. Pomoszcznikówna, R. Dubińsiia i Sz. Mowszowicz skazani zostali na 5 lat więzienia, zaś E. Epsztejnowa na 2 lata więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg lat 2.

Oskarżony W. Miednicki, w stosunku do którego wina nie została udowodniona, został uniewinniony. **p. w.**

ŁYŻWY

Największy wybór. — Najlepszy gatunek. Najniższe ceny poleca Przedstawicielstwo

DUNLOP WILNO, Gdańska 6, tel. 421

Hotel Royal

WARSZAWA, CHMIELNA 31, obok Dworca Głównego

poleca: ciepłe, czyste i ciche pokoje z ogrzewaniem centralnem, wodą bieżącą i telefonami.

Bezpłatny garaż — Ceny niskie.

Dr. med. EM. CHOLEM

UROLOG

choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych ul. Zawalna 18, (róg Żeligowskiego) tel. 383. Przyjęcia od 12 — 2 i 5 — 7.

Wypadki kolejowe

WILNO. Wczoraj koło stacji Woropajewo wykoleił się służbowy wagon salonowy pociągu nr. 511.

Znajdowali się w nim naczelnicy wydziałów Dyrekcji PKP. w Wilnie: inż. Gulbicki, inżynier Stefan Kula oraz palacz za czepił o węglarkę i wywrócił się. Jadący wagonem, dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności, wyszli z wypadku z nieznacznemi obrażeniami.

Na miejsce wypadku wyjechała specjalna komisja.

WILNO. Wczoraj na linji Żytomla—Grodno wykoleiła się drezyna motorowa na przejeździe, staczając się po skarpie w dół. Jadący drezyną inż. Wolski z Grodna uległ bardzo poważnemu obrażeniu głowy i nóg i w stanie ciężkim odwieziony został do szpitala.

W wyniku dochodzenia zdołano ustalić iż nieznani sprawcy między szyną główną a szyną boczną ułożyli kamienie, co w konsekwencji doprowadziło do wypadku.

Obecnie prowadzone są dochodzenia w kierunku ustalenia, czy ma się tu do czynienia z zamachem, czy też z wybrykiem łobuzerskim.

Epidemja szkarlatyny

SŁONIM. W Żyrowicach pod Słonimem wybuchła epidemja szkarlatyny, która szybko się rozszerza. W związku z tem miejscowe władze szkolne wstrzymały wyjazd uczniów z tej miejscowości. Nie jest wykluczone, że nauka w państwowej średniej szkole rolniczej z powodu epidemji zostanie przerwana.

Obrzydliwe!

Czytamy w jednem piśmie wileńskiem taki tytuł:

Nici do Moskwy. — Plan akcji terorystycznej. — Szpiegostwo. — Ruch partyzancki. — Morderstwa, podpalenia, zamachy kolejowe. — Aresztowania, kompromitujące dokumenty.

Co to znaczy? — To wszystko są zbrodnie, które popełniły, czy też popełnić chciały trzy żydówki, z których jedna ma lat 22, druga 26, a trzeciej na imię jest Elka.

Kto jest autorem tego tytułu który skandu je się ordynarnie, jak nagłówki dodatków nadzwyczajnych, jak tytuły z pierwszej stronicy „prasy czerwonej"?

Nigdy nie zgadniecie i jabym nigdy nie zgadł, gdyby mi nie powiedzieli.

— Pan Jerzy Zagórski.

Ma pan Jerzy Zagórski coprawda swój własny styl, który jest zamglony, niezrozumiały, dostojny, dystyngowany. Ten styl, który jest jak obraz Turnera, gdy przedstawia mgłę, jak binokle, gdy się wyjdzie na mroźne powietrze, jak papier czerpany angielski, szarpany, na którym pisać jest trudno. Styl dla siebie i swoich wybranych. Tym stylem pisze p. Zagórski swoje deklaracje solidarności z tymi, którzy zkolei piszą: o świecie pracy, o wachtach, piatiletce i o Polsce, jako członie planowej gospodarki, którą robotnicy i włościanie budować będą od Gdyni do kulisa w Szanghaju.

Ale swój reportaż sądowy o „niciach z Moskwy, morderstwach, podpaleniach, zamachach kolejowych" — pisze p. Zagórski już innym stylem. Bardziej „podchodzącym". Tamtym pisze się w natchnieniu. Tamten jest dla wtajemniczonych, dla braci marzących wspólnie o słodko o Magnitogorsku. Ten o skazanych za bolszewizm żydówkach służy dla szerszej publiczności, dla wszystkich. Tamten pretensjonalny, jak wypozowana lafirynda, jest stylem sympatyka komunizmu. Ten prosty i jasny jest stylem reportera, który potępia bolszewizm nie gorzej, niż Kurjer Czerwony, niż Mackiewicz, niż II. Kurj. Codz. i inna burżujska hołota.

Kto wie, może nawet to rozdwojenie stylu stanowi tragedję tego człowieka, którą powinniśmy uszanować, do tego podwójnego życia, sposobu pisania, mentalności—powinniśmy się przystosować. I do dostojnego poety o stylu zamglonym odezwać się tonem nastrojowym:

— Masz pan jaźń rozdwojoną, jak prokurator Hallers!,

Ale za to do reportera, do antybolszewika z triumfem odprowadzającego do więzienia trzy żydówki, zawołajmy wesoło

— Ależ się zakłamujesz, stary łobuzie!

Cat.

† Ś. P.

Z PIEŚLAKÓW

KAZIMIERA OBROCKA

Sędzina Brasławska, uprzednio Starościna Postawska

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie św. Sakramentami, zasnęła w Panu w wieku 46 lat w dniu 2 grudnia 1932 roku o godz. 19-tej.

Eksportacja zwłok z domu żałoby ul. Wileńska 36 do kościoła po-Bernardyńskiego odbędzie się w niedzielę dnia 4 grudnia 1932 roku o godz. 6 tej wieczorem.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 5 grudnia o godz. 9-tej rano, poczem nastąpi pogrzeb na cmentarzu Bernardyńskim.

O tych smutnych obrzędach zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych Zmarłej w głębokim pogrążona smutku

RODZINA

Oświadczenie

Wobec ukazania się ostatnio w pewnym odłamie prasy notatek dotyczących Dyrektora Oddziału Wileńskiego T-wa Ubezp. „Przezorność" Pana Józefa **Korolca**, nie odpowiadających w żadnym stopniu rzeczywistości, a godzących w dobre imię tak Pana Dyrektora Józefa Korolca, jak i samej Instytucji, — my niżej podpisani pracownicy Oddziału Wileńskiego T-wa Ubezpieczeń „Przezorność", kategorycznie protestujemy przeciwko rozsiewaniu w prasie kłamliwych i uwłaczających pogłosek i piętnujemy podobny sposób prowadzenia niecnej kampanji przeciwko Wielce Poważanemu Panu Dyrektorowi Józefowi **Korolcowi**, jak również i naszej Instytucji.

Jesteśmy głęboko przekonani, że społeczeństwo wileńskie, znając od 35-ciu lat szeroką i ofiarną działalność Pana Dyrektora Józefa **Korolca** nie dało i nie da posłuchu rozsiewanym insynuacjom.

Mieczysław Grzybowski, Eugenja Dunin-Marcinkiewiczowa, Helena Mościbrodzka, inż. Marjan Dubiński, inż. Bronisław Gumowski, inż. Witold Zahorski, Andrzej Ptaszyński, Antonina Roszkowska, Zofja Jachimowiczówna, August Sołtys, Bohdan Mintowt-Czyż, Bolesław Gołębiowski, Helena Juckiewiczówna, Jadwiga Korsakówna, adwokat Józef Rutkiewicz, Emil Katz, Jerzy Maszewski, Lucja Staszewiczówna, **Marja Renardowa, Marjan Zieliński, Konstanty Wasilewski, Marja Korsakowa, Michał Ściepuro, Nadzieja Mienajłowna, Tadeusz Łokuciewski, Zbigniew Chełmicki, Andrzej Kondratowicz, Józef Wirowski, Stanisław Łuczyński, Józef Borkowski.**

Wilno, dnia 30 listopada 1932 r.

—oOo—

Ostrzeżenie

Zwracamy uwagę Sz. Czytelników, że sprzedawcy naszego wydawnictwa nie mają prawa wypożyczania go Sz. Publiczności tak za opłatą, jak i bezpłatnie, wypożyczanie bowiem takie jest nietylko działaniem przeciwko uczciwości i dobrym obyczajom kupieckim, lecz jest również naruszeniem prawa własności, czyli przestępstwem, przewidzianem przez Kodeks karny.

Wypożyczanie pisma powodować będzie skargę cywilną o odszkodowanie, a także skargę karną, nietylko przeciw niesumiennym sprzedawcom, lecz również i przeciw osobom korzystającym z tego nadużycia, jako współwinnym.

Przeświadczeni jesteśmy, że Szan. Czytelnicy dopomogą nam do tępienia tych nadużyć niesumiennych sprzedawców.

Wilno, dnia 30 listopada 1932 r.

Wystawa drobiu

Zwierzęta futerkowe?

Kogo to dziś interesuje?

A kto widział żywego lisa srebrzystego?

—Kto widział szopa, skunksa, norkę, hodowane dla swego futra u nas w Wileńskiem?

Kto widział gołębia pocztowego zbliska, który przeleciał w określonym dniu 300 czy 600 kilometrów?

Kto spodziewał się, że przy krzyżowaniu drobnych ras krajowych kur, dających koguciki najwyżej około 1000—1200 gramów wagi — ze skrzyżowania urodzą się okazy wielkie jak indyki, ważące po 2600 gramów i okazałe cielska prezentujące za klatką zakładu hodowli USB.

Kto naocznie się przekonał o różnicy budowy półciężkich „karmazynów" (kury Rhode Island), propagowanych w powiatach podmiejskich — a lekkich włosko-amerykańskiego pochodzenia białych leghornach (kury wyłącznie nieśne?(.

Kto poznał jak wyglądają drogie czarne damskie „foki", gdy śliczny biały królik o czerwonych oczach ciekawie za życia zwiedzającym się przygląda?

By nie wspomnieć o łabędziach (od rodziców wprost od Hagenbecka z pod Hamburga sprowadzonych), pawiach, perlicach, indykach, gęsiach, kaczkach różnego koloru obok całej sali kur i kogutów w 50 przeszło klatkach w egzemplarzach wystawowych się prezentujących.

Od paru lat postęp znaczny.

Zjawiły się amerykańskie leghorny białe w zarodowych hodowlach, rozpowszechniły karmazyny, nieliczne hodowle zielononóżek wyrównały rasę „antokolki" tj. odmiana pięciopalczasta wileńskich miastowych, nabrały większej wartości.

Nawet laik przyjrzy się temu wszystkiemu z ciekawością.

A przecie *dziś w niedzielę 4 grudnia ostatni dzień wystawy* w pawilonie Targów w ogrodzie Bernardyńskim. **Wejście 25** gr., dzieci 10 groszy płacą.

Atrakcje przytem — o godz. 12,30 dzisiaj lot gołębi pocztowych wojskowej stacji gołębi pocztowych (nagroda wojewody) — o 16 (4-tej) odczyt inż. Brudzyńskiego, właściciela wielkiej farmy zwierząt futerkowych Serwecz (80 lisów srebrzystych) o tej ciekawej hodowli (nagroda wojewody).

Nagroda prezydenta miasta dla przyjaciół Ogrodu zoologicznego (lis, łasice, wiewiórki itp.) — Nagroda Prezesa Izby Przemysłowo - Handlowej (króliki p. Nowaka — kaczki szkoły święciańskiej rolniczej). Najpiękniejsze, zresztą kaczki białe (Pekingi) p. M. Platerowej - Zyberkowej z Pokrajszczyzny dostały złoty medal, a kury (*karmazyny*) nagrodę wojewody. W tymże dziale (karmazynów) wielki medal srebrny wzięła p. Węckowiczowa z Rakańców, srebrny p. Łaszkiewiczowa, bronsowy p. Deresz, kilka listów pochwalnych — lani wystawcy tego licznego działu (około 100 sztuk).

Ozdobne a nieśne *białe leghorny* wyróżniono dając medal złoty hodowli p. I. Brzostowskiej z Moiuty, a wielki srebrny hodowli p. S. Chomińskiej z Olszewa. Ponadto list pochwalny p. Klein z Wilna. — Sztuk około 35. Medal złoty otrzymał również p. S. Korsak z Balcerów, za zielononóżki. Śród orpingtonów, wyandotów, Antokolek, widzimy medale bronzowe i listy pochwalne. Ale ras tych po parę zaledwie klatek. Jak widać z obecnej wystawy, karmazyny i leghorny białe dzierżą berło śród hodowli zarodowych. Zwraca uwagę mała ilość trudnych do wyrównania miejscowych zielononóżek.

Wystawa warta zwiedzenia. Zainteresowanie duże. Reklama żadna — aż przykro, że taki udany wysiłek w tak ciężkich czasach, tak mało zwraca na siebie uwagi. Można nabrać otuchy, bo widać naocznie, że wieś pracuje i robi postępy. **j.**

KRONIKA wileńska

Niedziela
Dziś **4**
Barbary
Jutro
Saby

Wschód słońca g. 7,17

Zachód słońca g. 14,58

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE

Z DNIA 3 LISTOPADA

Ciśnienie średnie: 755.

Temperatura średnia: +7.

Temperatura najwyższa: +8.

Temperatura najniższa: +5.

Opad: 5,6 mm.

Wiatr: południowy.

Uwagi: mglisto, potem deszcz.

PROGNOZA: Naogół zachmurzenie, przemijające deszcze, — po rannych mgłach w ciągu dnia możliwe krótkotrwałe przejaśnienie, potem ponownie wzrost zachmurzenia aż do przelotnych deszczów. Temperatura bez większych zmian, umiarkowane wiatry południowo - zachodnie.

MIEJSKA

— Autobusy na Antokolu. — Magistrat porozumiał się już z Arbonem w sprawie komunikacji autobusowej w dzielnicy Antokolskiej. Poprzednia trasa do ul. Tramwajowej będzie całkowicie przywrócona.

— Odzież i bielizna dla przytułków miejskich. — Magistrat powziął zamiar zwrócić się do odnośnych władz z prośbą, aby skonfiskowane jako przemyt: bieliznę, odzież i produkty, przekazywano bezpłatnie miejskim zakładom opiekuńczym, których sytuacja jest nad wyraz ciężka.

— Gazy „Arbonu". — Wyniki prac zakładu badań nad szkodliwością gazów Arbonu, były omawiane na miejskiej komisji komunikacyjnej. Stanowisko swe komisja uzależniła od porozumienia się w tej kwestji z dr. Safarewiczem, który na posiedzeniu nie był obecny.

— Bezrobocie wśród inteligencji. — Z uwagi na to, że bezrobotnym pracownikom umysłowym o wiele trudniej znaleźć pracę niż robotnikom, opieka społeczna zwróci szczególną uwagę na dopomożenie inteligentom przetrwać okres zimowy.

— Tenuta na stragany. — Na skutek starań zainteresowanych magistrat postanowił zmniejszyć cenę dzierżawną za stragany na rynkach miejskich. Obniżka będzie wynosić 25 proc. dotychczasowych opłat i obowiązuje jedynie na rok 1933.

— Z pogotowia ratunkowego. — W ubiegłym miesiącu pogotowie ratunkowe było czynne w 685 wypadkach. W tej liczbie mieści się 280 wyjazdów na miasto.

— WPŁYWY PODATKOWE. Miesiąc listopad nie przyniósł polepszenia, jeśli chodzi o wpływy podatkowe do kas miejskich. We wspomnianym czasie wpłacono zaledwie 55 procent przewidzianych należności.

KOLEJOWA

— KOLEJOWY ROZKŁAD JAZDY.— W dniach od 5 do 12 bm. w Ministerstwie Komunikacji odbędzie się międzydyrekcyjna konferencja w sprawie rozkładu jazdy na rok 1933-34.

Z ramienia wileńskiej dyrekcji kolejowej na konferencję wyjeżdża naczelnik ruchu inż. S. Walicki z pracownikami.

— DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH w Warszawie podaje do wiadomości, że pociąg Nr. 714 (Wilno — Warszawa), przychodzący na dworzec Warszawa - Wileńska o godz. 5 min. 55 rano, będzie się zatrzymywał po pół minuty na przystankach Kity i Zaremby Kościelne w okresie od 5 grudnia 1932 do 14 maja 1933.

AKADEMICKA

— Z Koła Akademików Dziśnian. —Zarząd Koła Akademików Dziśnian podaje do wiadomości członków iż 4 grudnia w niedzielę odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie członków o godz. 14,30 w pierwszym terminie, 15,30 w drugim terminie w lokalu Opiekuńczej Rady Kresowej przy ul. Dominikańskiej 14 — 1. — Obecność członków obowiązkowa.

— Z Koła Polonistów St. USB. Zarząd Koła Polonistów zawiadamia wszystkich, którzy interesują się teatrem, że w niedzielę dnia 4 grudnia (godz. 11) w sali Seminarjum Polonistycznego (Zamkowa 11) odbędzie się dyskusja na temat: **„Teatr w Wilnie dziś".** Zagają: Folejewski, Putrament, Zagórski, Maśliński, Szreder. Goście mile widziani.

— SODALICJA MARJAŃSKA AKADEMICZEK powiadamia, że zebranie sekcji **Współczesnych Zagadnień Religijnych** odbędzie się dziś, tj. w niedzielę dnia 4-go grudnia br. o godz. 15-tej w Ognisku własnem (ul. Uniwersytecka 9—9) z referatem Sodaliski Blandyny Bartoszewskiej, na temat: „Pornografja w literaturze". — Akademiczki mile widziane.

— Z KOŁA MEDYKÓW. Sekcja Naukowo-Społeczna Koła Medyków urządza w piątek dnia 9 bm. o godz. 20-tej w lokalu Koła Medyków posiedzenie naukowe, na którem p. prof. dr. W. Jasiński wygłosi odczyt pt.: „Etjologja, klinika i profilaktyka odry".

— „UROCZYSTOŚĆ POŚWIĘCENIA SZTANDARU KONWENTU „RUTHENIA" VILNENSIS. Dziś o godz. 12-tej m. 30 w cerkwi klasztoru św. Ducha Jego Ekscelencja Arcybiskup Teodozjusz dokona poświęcenia sztandaru konwentu „Ruthenia" Vilnensis.

O godz. 16 pp. w sali głównej Domu Rosyjskiego odbędzie się komers solenny, na którym w gronie zaproszonych gości zostaną nadane banary konwentu filisterom honoris causa K! — J. M. prof. Kazimierzowi Opoczyńskiemu oraz J. M. prorektorowi prof. A. Januszkiewiczowi.

Konwent „Ruthenia" Vilnensis jest pierwszą rosyjską korporacją akademicką w Polsce. Do zakresu jego zadań należy praca nad ugruntowaniem stosunków bratorskich pomiędzy rosyjską a polską młodzieżą akademicką.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Z Komitetu ULOPP. —Zarząd Komitetu Wojewódzkiego Wileńskiego LOPP podaje do wiadomości, że w dniu 11 grudnia rb. o godzinie 12 w lokalu biura Komitetu LOPP przy ulicy Wielkiej nr 51 odbędzie się zwyczajne programowe budżetowe ogólne zgromadzenie Komitetu.

— ODCZYT SENATORA WIELOWIEYSKIEGO pt.: „Dotychczasowa działalność Rady Naczelnej Org. Ziem. na tle kryzysu rolniczego i plany akcji na przyszłość"— odbędzie się w dniu 4-go grudnia br., tj. w niedzielę o godz. 11-tej w lokalu Związku Ziemian, Zawalna 9.

— ZEBRANIE TOWARZYSTWA BIBLJOFILÓW. — We wtorek, dnia 6 grudnia o godz. 8 wieczorem odbędzie się w Bibljotece Państwowej im. Wróblewskich (ul. Zygmuntowska 2) Ogólne Zebranie Członków, na którem p. prof. E. Koschmie der, dyrektor Bibljoteki im. Wróblewskich wygłosi referat pt.: „Starodruk melodyj cerkiewno - słowiańskich Uniwersyteckiej Bibljoteki Publicznej w Wilnie na tle historji pisma nutowego i śpiewu cerkwi prawosławnej". Referat będzie ilustrowany przeźroczami i śpiewem starowiera wileńskiego. Wprowadzeni goście mile widziani.

— Z ZARZĄDU ZWIĄZKU CECHÓW. W poniedziałek dnia 5 grudnia w sali Resursy odbędzie się miesięczne sprawozdawcze Zebranie Delegatów Zw. Cechów. — Prócz szeregu aktualnych spraw, obchodzących ogół rzemiosła, dr. X. Mościcki wygłosi odczyt pt: „Historja Cechów". Przybycie wszystkich delegatów jest go niecezne. Wstęp dla wszystkich Mistrzów Cechowych — wolny.

RÓŻNE

— Sodalicja św. Piotra Klawera. — Dnia 4 grudnia Bractwo Sceny Katolickiej św. Genezjusza odegra w sali przy kościele św. Jana piękną sztukę z życia św. Barbary pt. „Bohaterka chrześcijańska". Początek o godz. 7 wiecz.

— Dziś ostatni dzień! — Komitet wystawy - pokazu podaje do ogólnej wiadomości, że dziś ostatni dzień zwiedzania wystawy — pokazu drobiu i zwierząt futerkowych w pawilonie ogrodu po-Bernardyńskiego, oraz, że dziś o godzinie 4 (16-ej) po południu w powyższym pawilonie zostanie wygłoszony odczyt przez wystawcę, właściciela fermy Serwecz inż. Brudzyńskiego na temat hodowli zwierząt futerkowych. Odczyt ten będzie o ile interesujący, że prelegent przeprowadzi swój referat obrazowo, mając różne zwierzęta w pawilonie wystawowym. Odczyt ten i ostatni dzień pokazu daje możność zwiedzającym zaznajomienia się z hodowlą zwierząt futerkowych, a dla hodowców drobiu możność nabycia materjału zarodowego, który dziś przez wystawców będzie sprzedawany.

— Praca dla 282 bezrobotnych. — W ubiegłym tygodniu Wojewódzki Komitet do Spraw Bezrobocia zatrudnił 282 bezrobotnych wydatkując na ten cel przeszło 5 tysięcy złotych.

— Odzież dla bezrobotnych. — Dziś rozpoczęła się zbiórka odzieży dla bezrobotnych. Kwestarze oprócz starych ubrań przyjmują tak że datki pieniężne.

— „Choroby zakaźne u dzieci". We środę dnia 7 grudnia r.b. o godz. 6 wiecz. w Ośrodku Zdrowia, ul. Wielka 46, odbędzie się odczyt dr. H. Bikus-Borowskiej p.t. „Choroby zakaźne u dzieci". Wstęp bezpłatny.

— Zarząd Cechu Jubilerów, Grawerów, Bronzowników i Zegarmistrzów niniejszem powiadamia, że dnia 4 grudnia r.b. (w niedzielę o godz. 6 rano odbędą się doroczne Roraty Cechu, zaś 5 grudnia (w poniedziałek) Msza żałobna w kościele św. Jana.

— Rada Gospodarcza Klubu Towarzysko-Sportowego Prawników w Wilnie podaje do wiadomości Członków, oraz wprowadzonych gości, że nowootwarty lokal klubowy przy ul. Dąbrowskiego 10 m. 5-a, jest czynny codziennie od godz. 18-ej do 24; w godzinach tych do dyspozycji Członków i gości „ping-pong", „ilidus" i „bridge". Ponadto projektowane są pogadanki, odczyty, i wieczory muzykalno-wokalne.

We wtorki i piątki w godzinach od 20-ej do 22 w sali gimnastycznej gimn. Kr. Zygmunta Augusta, uruchomione są komplety gimnastyki, oraz gier ruchomych dla pań i panów

Wobec zbliżającego się sezonu zimowego dla członków sekcji narciarskiej przygotowuje się wypożyczalnię nart w porozumieniu z firmą „Cel" p. J. Tomaszewskiego, oraz w tej że firmie ustalone są warunki dogodnego zakupu sprzętu narciarskiego. Dla zwolenników łyżwiarstwa uzyskane są ulgowe warunki korzystania z toru łyżwiarskiego.

W związku z powyższem, Kierownictwo Sportowe Klubu wzywa do zgłaszania swego uczestnictwa w odnośnej sekcji u dyżurnego Gospodarza w lokalu Klubu.

— PRZYZNANIE NAGRÓD. Rada Wydziału Lekarskiego dnia 29 listopada br. przyznała nagrody za prace konkursowe następującym osobom:

Drowi Janowi Kruszyńskiemu, starszemu asystentowi zakładu histologji przyznano pierwszą nagrodę, drowi Adamowi Łapińskiemu, starszemu asystentowi zakł. bakterjologji drugą nagrodę, drowi Janowi Zienkiewiczowi starszemu asystentowi kliniki pedjatrycznej drugą nagrodę, drowi Romualdowi Łaszyńskiemu młodszemu asystentowi kliniki położniczo - ginekologicznej — trzecią nagrodę.

— DZIAŁALNOŚĆ KOP. — K. O. P. w ubiegłym miesiącu na pograniczu polsko-łotewskiem zlikwidował 6 szajek przemytniczych, liczących od 3 do 7 osób, aresztował przeszło 60 przemytników, trudniących się przemytnictwem towarów indywidualnie, oraz zatrzymał przeszło 100 osób, zamierzających nielegalnie przedostać się przez granicę.

Towaru pochodzącego z przemytu zatrzymano na ogólną sumę 96 tysięcy złotych. Na skonfiskowany przemyt złożyły się różne wartościowe skórki futrzane, sacharyna, tytoń, wyroby jedwabne, lekarstwa, krople Hofmanna itp.

45 funkcjonarjuszy KOP przedstawiono do nagród za energiczne tępienie przemytnictwa.

TEATR I MUZYKA

— TEATR WIELKI POHULANKA. *Dzisiejsza popołudniówka.* — Dziś, niedziela 4 bm. o godz. 4 pop oł. genjalna, humorystyczna komedjo - satyra „Zbyt prawdziwe, aby było dobre" w doskonałej obsadzie artystycznej z Niedźwiedzką i Szpakiewiczem w rolach głównych. — Ceny zniżone.

Artystyczne zwycięstwo „Zygmunta Augusta". Potężne dzieło St. Wyspiańskiego „Zygmunt August", wystawione w Teatrze na Pohulance stało się ewenementem dnia i wypełnia codziennie po brzegi salę teatralną wytworną publicznością. Nieprzeciętna gra aktorów z A. Szymańskim na czele — przepiękne dekoracje, chóry, stylowe tańce, kostjumy, a przedewszystkiem pomysłowa i nadzwyczaj obrazowa inscenizacja — dają zgromadzonym widzom niezatarte wrażenie piękna i artyzmu.

„Zygmunt August" grany będzie dziś 4, wtorek 6 i środa 7 bm. o godz. 8-mej w. w Teatrze na Pohulance.

Jutrzejszy tani poniedziałek na Pohulance. — Jutro, w poniedziałek 5 bm. o g. 8-mej wiecz. po cenach propagandowych (od 20 gr. do 2 zł.) znakomita sztuka B. Shaw'a „Zbyt prawdziwe, aby było dobre". Będzie to ostatnia sposobność podziwiania świetnej gry całego zespołu i genjalnego humoru największego pisarza współczesności, jakim jest B. Shaw.

—TEATR MUZYCZNY „LUTNIA"— *Ostatnie przedstawienia „Szaleństwa Coletty".* — Dziś dwa przedstawienia świetnej operetki Stolza „Szaleństwa Coletty". Jedno przedstawienie po południu o g. 4, drugie o 8.15 wiecz. Ceny zniżone.

We wtorek premjera głośnej operetki Kalmana *„Fiołek z Montmartre'u"* w reżyserji M. Tatrzańskiego, z gościnnym występem uroczej primadonny scen lwowskiej, poznańskiej i warszawskiej — *Janiny Kulczyckiej.*

W poniedziałek 5 bm. z powodu generalnej próby „Fiołka z Montmartre'u" — teatr nieczynny.

— WIECZÓR KU CZCI GOETHEGO. Zarząd Powszechnych Wykładów USB. urządza w auli kolumnowej USB. w niedzielę dnia 4 grudnia 1932 r. o godz. 7 wiecz. Wieczór artystyczny ku czci Goethego z następującym programem: 1) odczyt p. rektora prof. dr. M. Zdziechowskiego: „O kulcie Goethego". 2) Deklamacje: „Znasz li ten kraj" (przekład A. Mickiewicza), „Elegje rzymskie" Elegja 19-ta (przekład L. Staffa) wygłosi p. Jerzy Kowzan (Koło Polonistów USB.) 3) Odczyt p. prof. dr Jana Wilczyńskiego: „U źródeł ewolucjonizmu". 4) Fortepian: „Erlkoenig" (Schubert), „Maedchen am Spinnrade" (Schubert-Liszt) odegra p. Adela Bajówna.

CO GRAJĄ W KINACH?

— CASINO — Pieśń nocy.

HELIOS — Wiktorja i jej huzar

PAN — W każdym porcie dziewczyna.

HOLLYWOOD — Góry w płomieniach.

STYLOWY — Miljon.

ŚWIATOWID — Halka

Przy bólach, lub zawrotach głowy, szumie w uszach, bezsenności, złem samopoczuciu, pobudzeniu, należy natychmiast zastosować wypróbowany przy tych dolegliwościach środek — wodę gorzką **„Franciszka-Józefa".**

WYPADKI I KRADZIEŻE

— Żebrzące dzieci. — Wobec pojawienia się na ulicach całej masy dzieci trudniących się żebraniną, w dniu 7 bm. odbędzie się posiedzenie komisji opieki społecznej w celu omówienia sposobów walki z demoralizacją i przyjścia z pomocą naprawdę potrzebującym.

— Miły pracownik. — Policja aresztowała J. Tarasową, pracownika zakładu fryzjerskiego Bukszteleskiej przy ulicy Zawalnej 60, który — jak się okazało— dopuszczał się systematycznych kradzieży na szkodę swej pracodawczyni. W ciągu roku zdołał on wykraść ze schowku 215 rb. w złocie i 15 dolarów.

— WŁAMANIE. Z biura materjałów budowlanych przy ul. Wingry 21 dokonano na szkodę Szkolnickiego Józefa (Szpitalna 4) kradzieży maszyny do pisania „Remington", wartości 1000 zł. Złodzieje wyłamali zamki od drzwi biura.

— STRZAŁ DZIECKA. — W dniu 2 bm. Mironowski Jan, lat 6, bawiąc się rewolwerem, sporządzonym w domu — oddał strzał, raniąc się w stopę prawej nogi. Rewolwer został sfabrykowany przez jego 17-letniego brata Edwarda. Mironowskiego Jana odwieziono do szpitala św. Jakóba w stanie niezagrażającym życiu.

Z POGRANICZA

— ZASTRZELENIE PRZEMYTNIKA W rejonie Olkienik patrol litewskiej straży granicznej zastrzelił w czasie usiłowania przekroczenia granicy znanego przemytnika Stanisława Krejaltisa, b. dymersanta.

Radość życia

traci wiele ludzi, których dręczą okropne bóle reumatyczne i nerwowe. Lecz niema powodu do rozpaczy, gdyż już wielu cierpiących odzyskało swe zdrowie przy pomocy Togalu. Tabletki Togal bowiem często zwalczają te niedomagania. Togal wstrzymuje nagromadzanie się kwasu moczowego. Nieszkodliwy dla serca, żołądka, i innych organów. Do nabycia we wszystkich aptekach.

W. Z. P.

Ofiary

Ku uczczeniu ś.p. matki swej Barbary Węckowiczowej na odzież i obuwie dla dzieci z ochrony przy ul. Koszykowej, prowadzonej przez Caritas przy parafji N. Serca Jezusa, Wacław Węckowicz składa zł. 25.

Janostwo Bakszewiczowie na remont Bazyliki Wileńskiej zł. 100.

LEONARD SIEMASZKO ARTYSTA FOTOGRAF

Odznaczony za pracę artystyczną Wielkim Złotym Medalem oraz podziękowaniami od najwyższych dostojników R. P.

WILNO, UL. WIELKA 44.

Wykonuje zdjęcia pojedyncze, grupowe, portrety artystyczne albumy pamiątkowe, reprodukcje planów i obrazów. — **Ceny znacznie zniżone** —

Uwaga: Zakład mój nie posiada żadnych agentów i nie upoważnia do zbierania zamówień.

Leonard Siemaszko, Fotograf ul. Wielka 44

Przeciw **OBSTRUKCJI,** hemoroidom i złej przemianie materji, używaj franc. herbaty **THE CHAMBARD.**

Ułatwia odciekanie żółci i czyści organizm. Żądać wyrobu francuskiego.

nowogródzka

— URZĘDOWA. W dniu 1 b. m. p. wojewoda Świderski złożył wizytę wojewodzie Polesiemu p. Kostek - Biernackiemu, oraz D-cy O. K. IX gen. Trojanowskiemu w Brześci n/Bugiem.

W dniu 2 b. m. p. wojewoda Świderski przyjął pp. Sędziego Sądu Okręg. p. Wł. Bułhakia i Nacz. stacji kolejowej w Nowogródku p. Stanisława Łabędzkiego.

— ORGANIZACJA ODDZIAŁU ZW. PEOWIAKÓW W NOWOGRÓDKU. Dowiadujemy się o wszczęciu starań w kierunku zorganizowania w Nowogródku Oddziału Związku Peowiaków. Zainteresowani zgłaszać się mogą w Urzędzie Wojewódzkim pokój nr. 48, lub telefonicznie na nr. 57, do Komitetu organizacyjnego.

— NAPAD CZY SYMULACJA? W dniu 30 listopada na ścieżce Zabierdwo o gm. raduńskiej, pow. nowogródzkiego, czterej rzekomo zamaskowani osobnicy obrabowali z gotówki Aleksandra Siewruka, mieszkańca wsi Siewruki pow. baranowickiego, któremu zrabowano ogółem 69 zł., oraz buty. Siewruk był strzelcem - ochotnikiem. — Jak to było z tym rabunkiem — oczywiście wyjaśni dochodzenie policyjne.

— ZABÓJSTWO W BROLNIKACH. W dniu 1 b. m. we wsi Brolniki gm. borodeckiej, pow. nowogródzkiego, z broni myśliwskiej zabity został mieszkaniec tej wsi Mikołaj Wołoszanin. — Zabójstwo nosi charakter semsty osobistej, na tle jakichś nieporozumień społecznych. Sprawą zajęła się policja.

Ovomaltine dla wszystkich.

ZDROWIE i ŻYWOTNOŚĆ można utrzymać od dzieciństwa do starości, jeżeli w każdym domu codziennym napojem jest OVOMALTYNA. Ta doskonała odżywka, składająca się z jaj, mleka, słodu i kakao, zawiera w swej skoncentrowanej formie wszystkie składniki odżywcze i witaminy niezbędne dla utrzymania zdrowia. OVOMALTYNA czyni każdy napój pożywnościowym, łatwostrawnym, wpływa dodatnio na system nerwowy, wzmacnia organizm, zaopatruje go w bogaty zapas zdrowia i energji — przyczem dzieci, wobec jej miłego smaku, przedkładają OVOMALTYNĘ nad każdy inny napój. —

OVOMALTINE

zapewnia zdrowie!

Ceny: puszka 125 gr. Zł 2·50, 250 gr. Zł 4·30, 500 gr. Zł 7·80

Fabryka Chemiczno - Farmaceutyczna Dr. A. WANDER, Sp. Akc. KRAKÓW

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. — Próby i broszury wysyła się bezpłatnie

DŹWIĘKOWE KINO
CASINO
Wielka 47, tel. 15-41

Dziś i Największy sukces kinematografji europejskiej
„PIEŚŃ NOCY" w którym śpiewa nasz sławny rodak **JAN KIEPURA**
Uwaga! Film ten odznacza się niebywałą precyzją i czystością odtworzonego dźwięku. — Dla młodzieży dozwolone — Seanse: 4, 6, 8 i 10.15. W dnie świąt. o godz. 2 p.

Dźwiękowe kino
„PAN"
Wielka 42, tel. 5-28

Niepraw dopodobne stało się rzeczywistością! Największe aktorzy naszych czasów podali sobie bratnie dłonie, aby dać światu film, jakiego dotąd nie było!
GRETA GARBO, RAMON NOVARRO,
Lionel Barrymore, Lewis Stone i in. w filmie nad filmy
MATA HARI
Dzieje kobiety, która zrodz. się zgrzeszenia dla miłości. Już jutro na naszym ekranie.

Dźwiękowe Kino
„Helios"

Dziś ostatni dzień! Ulubieniec publiczności IWAN PETROWICZ w najgłośniejszem arcydziele genjalnego kompozytora PAWŁA ABRAHAMA.
WIKTORJA I JEJ HUZAR
Film w języku rosyjskim i francuskim. — Porywająca akcja toczy się na Węgrzech, w Rosji Carskiej, Japonji i Rosji Sowieckiej. Oszałamiająca w rozmachu wystawa! —Z pow wysok wart artyst.film dla młodzieży dozw

Dźwiękowe Kino
HELIOS

Jutro film, który w bieżącym sezonie pobił wszędzie rekordy powodzenia!
nasza genjalna rewelacja
POLA NEGRI
śpiewa i mówi w superfilmie sezon. prod. 1933 r.
„NA ROZKAZ KOBIETY"
Film stworzony olbrzymim kosztem 3 miljonów dolarów. Film ten demonstrowany jednocześnie w Warszawie z niebywałym powodzeniem!

Dźwiękowe kino
"PAN"
Wielka 42, tel. 528

Dziś ostatni dzień!
przeboju śpiewno-dźwiękowym
ALBERT PREJEAN,
„W KAŻDYM PORCIE DZIEWCZYNA"
bożyszcze tłumów, król piosenkarzy francuskich, czaruje swoim śpiewem i niezrównaną grą aktorską w najnowszym dziś! Humor i śpiew! Warszycy śpieszcie zrzeci!
Przepych dalekich mórz i słonecznych portów południowych

Dźwiękowe kino
HOLLYWOOD
Mickiewicza 22
tel. 15-28.

Dziś 100 proc. dźwiękowe produkcji francuskiej
GÓRY W PŁOMIENIACH
walk górskich. W rol. gł. LUIS TRENKER i ARMAND BERNARD. Nad program: Dodatki dźwiękowe.
Początek o godz. 4-ej
Wkrótce „DR I JEGO SIOSTRA" w rolach głównych Wiasta Burjan i Anna Ondro
Bohaterska epopea dziejów walk strzelców alpejskich. Wspaniałe niezrównane zdjęcia

Kino-Teatr
„STYLOWY"
Wielka 36

Dziś 160 proc. dźwiękowy śpiewno-muzyczny arcydzieło
Przepiękna operetka-farsa w 10 akt. w roli głównej urocza gwiazda
Rene Claire p. t. **ANNABELLA,**
1.000.000 (MILJON)
nie szy film **Harry Paela** p. t. **„JEGO NAJLEPSZY DRUH".** Sensacyjna farsa w 10 akt. w rol. gł. **Sascha Gora, Harry Peel** oraz 14 tresow. psów z **Rin Tin-Tinem.**

Dźwiękowy Kino-Teatr
„ŚWIATOWID"
Mickiewicza 9.

Dziś pierwszy raz w Wilnie dawno oczekiwane niezmiernie arcydzieło operowe St. Moniuszki
HALKA
Najwspanialszy dźwiękowo polskiej produkcji w wykonaniu całego zespołu opery warszawskiej. Przepiękne arje w wykonaniu najwięk szego tenora wszystkich czasów **Wł. LADA KIEPURY.** Wspaniały hymn polskiej muzyki i polskiej pieśni. Wrota tytułowej niezrównana **Zorika Szymańska.**

baranowicka

— Z DZIAŁALNOŚCI OGNISKA KOLEJOWEGO. — Tyle się pisze o różnych organizacjach społecznych, ich działalności itp., a jednak dotychczas nie dało się zauważyć, by poruszono sprawę Ogniska Kulturalno - oświatowego PKP. węzła Baranowicze, które już egzystuje od r. 1922, lecz trzeba to stwierdzić na podstawie teoretycznie, nie jest dostępnem dla większego ogółu i z tego powodu nie wiele osób może nawet nie wie o jego istnieniu, a przez to samo rzadko są wzmiankі o niem na łamach pism.

Mając możność bliskiego zapoznania się ze stosunkami oraz działalnością Ogniska, pragnę przy tem dziś podnieść tej organizacji, która łączy wszystkich kolejarzy, bez względu na przekonania polityczne.

Jak już zaznaczyłem, Ognisko prosperuje dość dawno, to też w tym czasie zdołało o własnych siłach, mimo niezupełnych wpływów, które przeważnie pochodziły ze składek członkowskich — doposażyć do należytego stanu lokal, nabyć odpowiedni inwentarz, meble, dekoracje, kostjumy itd., a nawet uruchomić bilijotekę, która obecnie już liczy przeszło 2000 tomów, przeważnie z dzieł klasycznych pisarzy polskich i obcych w przekładzie.

Obecnie, wobec dobrego doboru zarządu, a przedewszystkiem stałych i ewentualnych do powiększenia mienia i poszerzenia Ogniska— prezesa, inż. Laymana i gospodarza p. Kosulewskiego, którzy nie zrudzenie dążą do utrzymania na należytym poziomie Ogniska i dzięki ich ciągłej inwencji, organizowaniu zakładów, rekrutującą się z pracowników kolejowych otwarte przeszkole przy Ognisku, które na opatrzone we wszystkie potrzebne przedmioty i podręczniki, urządzono kolonje letnin dla dzieci pod kierownictwem p. dra Szada, a obecnie przystąpiono do wykonania planu sportowego przy Ognisku, który będzie miał najściejsze znaczenie dla Kolejowego Przysposobienia Wojskowego, utworzonego przy tymże Ognisku.

Ponadto dość często urządza u siebie bezpłatnie różne odczyty, pogadanki itp., wygłaszane przez prelegentów, sprowadzonych na to pośrednictwem Dyrekcji lub też wygłaszane przez prezesa, których odbyło się w roku biężącym około 15.

Wspiera biednych i bezrobotnych, urządzając na ten cel płatne, cieszące się wielkiem powodzeniem przedstawienia, zabawy, zakończone przez popularnego w tem kole p. Michalskiego lub innych objazdowych zespołów, bierne udział we wszystkich uroczystościach urządzając akademje u siebie itp.

Akademje odbywają się zwykle tak dobrane pod względem okolicznościowej, że naprawdę godne są zachwytu.

Jako wzór przytoczę akademję z 11 listopada, która odbyła się przy przepełnionej sali. Program wypełniony został przemówieniami kolejarzy i uczenice gimn. im. Kr. Barbary Radziwiłłówny i zwłaszcza tyle emocji, patrjotyzmu, przeżyć z czasów zaborczych, że poruszył najzatwardzialsze serca widzów, powodując wielki entuzjazm i wyciskając niejednemu łzę z oka, a silne podniecenie, jakie odbywało się wśród widzów, zostanie na długo w pamięci. Ognisko kolejowe, jako placówka społeczna, posiada wielkie znaczenie pod względem oświatowym, a przykładem gospodarza przejawia się na zewnątrz w okazałej formie, z której mogą skorzystać i inne organizacje. JB.

— BYWA I TAK. Z DZIAŁALNOŚCI STRAŻY POŻARNEJ W NOWOSIELICACH. Straż Pożarna w Nowosiołkach w dniu 27 listopada urządziła przedstawienie amatorskie.

Odegrano sztukę „Strachy życia". Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna. Wszystko to dało 2 zł., 10 gr. deficytu, które musiał dopłacić zarząd.

— ZEBRANIE CECHU FRYZJERÓW. W dniu 28 listopada pod przewodnictwem st. cechu Winograda przy udziale 12 osób odbyło się walne zebranie członków cechu fryzjerów. Zebranie zostało zwołane z specjalnie celem wyłonienia nowego zarządu, gdyż stary był bezczynny. Po przemówieniu ustępnem p. Tunkiela i przedłożeniu sprawozdania przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w rezultacie czego zostali wybrani pp. Winograd Abram, Krawiecki Rubin, Miecim Jan, Tunkiel Fejwel, Wulkan Wilhelm i Lenkin Szloma.

—SZCZEGÓŁY WŁAMANIA DO KASY W MICKIEWICZACH. Czy stróż nie jest potrzebny? Niérzec dziwna onezdrość cechuje nasze władze. Tak było i w Mickiewiczach, chcąc się na złodziei nikt nie mieszka, to też złodzieje napewne wiedzieli o tem, i śmiało wyłamali ściane zewnętrzną, przebili mur grubości 6 cali dostali się do gabinetu, gdzie stała przymocowana kasetka, tu już ulubiona robotę, gdyż łomem podnieśli wieko kasetki i zabrali 4173 zł. 80 gr. Dziwna ta osobność mogła utrzymać 3 stróży rocznie, a przecież potrzebny jest tylko jeden.

—GDZIE PIENIĄDZE? Polońska Ewa zameldowała komisarjatowi PP., że w dniu 30 listopada, będąc w gościach, zkradziono jej z torebki 150 zł. — O kradzież Polońską podejrzewa dwóch nieznanych osobników, którzy byli jednocześnie z nią w gościnie.

grodzieńska

— Z POSIEDZENIA RADY MIEJSKIEJ. — Na wczorajszem poniedziałku Rady Miejskiej rozpatrzona została sprawa kina „Peteka", z mianowicie o zmniejszenie podatku miejskiego. Rada Miejska załatwiła tę sprawę w ten sposób, że na-

lidzka

— JAK ZA DAWNYCH CZASÓW. — Według krążących pogłosek, do Lidy w tych dniach ma zawitać jakiś ministerjalny dygnitarz, w związku z czem główne ulice jak Suwalska i Piłsudskiego są poddawane gruntownemu remontowi. Ten, co je widział najwyżej tydzień temu, to by ich nie poznał. Wyreperowany bruk, wybielone rynsztoki, porobione mostki przejezdne itd. Szkoda że tak nie-często Lida gości dygnitarzy, bo niektórym przynajmniej jaki taki porządek. Roboty powyższe przeprowadza Oddział Drogowy Sejmiku Lidzkiego pod kierownictwem p. inż. Orlickiego. Przy okazji chciałbyśmy zwrócić uwagę, że jeżeli już ma być porządek, to należałoby bezwzględnie jakoś zaradzić z tym połamanym parkanem przy ulicy 17-go Kwietnia (od mostku do zakrętu ulicy Piłsudskiego) i położonym przy nim chodniku, a raczej) dziurami pomiędzy niem a parkanem; bo może czasem na to zwrócić uwagę mający przypadkowo przyjechać dygnitarz, więc byłoby nieładnie.

— o —

Radjo wileńskie

NIEDZIELA, 4 GRUDNIA.

10,00 Nabożeństwo; 11,58 Czas; 12,10 Komunikat meteorologiczny; 12,15 Transmisja po ranku symfonicznego; 12.55 „Co to są ośrodki zdrowia i na czem polega ich działalność" — odczyt; 13,10 Dalszy ciąg poranku; 14,00 — Posłuchajcie chwilę dla siebie — odczyt; 14,25 Muzyka; 14,40 Walka z motylicą u owiec. — odczyt; 15,00 Audycja dla wszystkich; 16,00— Audycja dla młodzieży; 16,25 Pieśni polskie (płyty); 16,45 Kącik językowy; 17,05 Koncert kameralny; 17,55 Program na poniedziałek; — 18,00 Muzyka lekka, wiadomości bieżące i dalszy ciąg muzyki lekkiej; 18,50 Co nas boli? — przechodzki Mika po mieście; 19,10 Rezerwa; 19,20 Słuchowisko; 20,00 Koncert; 20,55 Komunikat sportowy z Wilna i innych stacyj; 21,05 Koncert kameralny; 22,00 Muzyka lekka; 22,55 Kom. meteor. i muzyka taneczna.

—oOo—

WITOLD JUREWICZ
były majster firmy
„Paweł Bure"
Poleca zegarki, biżuterje, srebro, platery oraz wszelką naprawę po cenach znacznie zniżonych
Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 4

FABRYKA MEBLI I SKŁAD
W. WILENKIN i S-ka
Spółka z ogr. odp.
Wilno, ul. Tatarska 25, dom własny. Istnieje od 1843.
Jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, biura aksamowe i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła dębowe i t. p. Ceny znacznie zniżone.

ŻĄDAJCIE
we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków
Prow. A. PAKA.

Baczność!
Sprawdzcie
ceny ogłoszeń i zajęcie kosztorysów o bezwzględnie przekonacie się, iż ogłoszenie do wszystkich pism **TANIO i bardzo wygodnie jest załatwić** za pośrednictwem **Biura Reklamowego**
S. GRABOWSKIEGO
Garbarska 1, tel. 82.

Zmian dacia ogłoszenie do pism miejscowych wileńskich

Na gwiazdkę! Korzystajcie z okazji Na gwiazdkę!
FIRMA RADJOWA „LINNIK"
Grodno, ul. Dominikańska 1 tel. 186
Konto czekowe P. K. O. 82.187.
POLECA **ZA 160 ZŁ.** GOTÓWKĄ
5-lampowy odbiornik radjowy, z lampami głośnikiem akumulatorem, baterją anodową i sprzęłem antenowym
Na gwiazdkę! Korzystajcie z okazji Na gwiazdkę!
Przy zamówieniu należy wpłacić na P.K.O. N. 82.187 zł. 20. Pozostałość za zaliczeniem.
Przy zamówieniu należy wpłacić na P.K.O. N. 82.187 zł. 20. Pozostałość za zaliczeniem.

KINO DŹWIĘKOWE
„ŚWIATOWID"
GRODNO, Brygidzka 2.
Początek seansów o g. 6.15. — 8, — 10. **Dziś wstęp od 75 gr.**
Silnowzwane arcydzieło prof. A. Ossendowskiego
Pierwszy polski film dźwiękowy wykonany całkowicie w Afryce, opiewa ideały miłosne i zaufanie w ciemnej nocy na piaskach Sahary. W roli gł. H. Hey, E. Bodo, M. Bogda, A. Brodzisz, W. Conti p. i.
GŁOS PUSTYNI

Lekarze

Dr. Wolfson
weneryczne, moczo - płciowe, skórne. Ul. 6 Wileńska 33 m. 1.— Wileńska 7, tel. 10-07. Z powodu wyjazdu na 3 tygodni przyjmuje od 9 — 1 i 4 — 8. stale do Warszawy w grudniu przerwie przyjęcia.

Dr. Bourylitewiczowa
Choroby skórne, leczenie włosów, kosmetyka lekarska i operacje kosmetyczne. Przyjm. 11 — 12; 5 — 8. Wileńska 33 m. 1.— PIANINO sprzedam w dobrym stanie. Gimnazjalna 10-a. — 2.

Dr. Bourylitewiczowa
Choroby skórne, leczenie włosów, kosmetyka lekarska i operacje kosmetyczne. Przyjm. 11 — 12; 5 — 8. Wileńska 33 m. 1.— PIANINO sprzedam w dobrym stanie. Gimnazjalna 10-a. — 2.

Sprzedaż-porównanie a przekonacie się iż
wina wytwórni Wł. Osmołowski
WILNO
są stare — lekkie mocne i zdrowe. ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE.

GABINET
Racjonalnej kosmetyki leczniczej
Wilno, Mickiewicza 31 m. 4.
U R O D Ę
kobiecą konserwuje, doskonali, odświeża, naprawa jej skazy i braki. Masaż kosmetyczny twarzy. Masaż ciała, elektryczny, wyszczuplający (pznie). Natryski „Hormona" według prof. Spuhla. Wypadanie włosów, łupież, indywidualne dobieranie kosmetyków do każdej cery. Ostatnie zdobycze kosmetyki racjonalnej.
Codziennie od g. 10—8.
W. Z. P.

OKAZYJNIE
DO SPRZEDANIA FORTEPIAN „Schrödera" w dobrym stanie. Oglądać codziennie od 1 do 3. — (oprócz piątków i sobót). Sadowa 19 m. 3.

PIANINO
koncertowe do sprzedania niedrogo. — Wileńska 7, tel. 10-07. Z powodu wyjazdu na 3 tygodni przyjmuje od 9 — 1 i 4 — 8. stale do Warszawy w grudniu przerwie przyjęcia.

PIANINO
koncertowe do sprzedania niedrogo. — Wileńska 7, tel. 10-07. Z powodu wyjazdu na 3 tygodni przyjmuje od 9 — 1 i 4 — 8. stale do Warszawy w grudniu przerwie przyjęcia.

Z wyroku Sądu Doraźnego
została skazana za szpiegostwo
na karę śmierci
przez rozstrzelanie
słynna tancerka francuska
MATA HARI
Dzieje niesłychanej kurtyzany i szpiega, za której niepokojący czar i urodę płaciło życiem miljony żołnierzy, na której rozkaz zdradzali swą ojczyznę wielcy generałowie, przestały już być piękną legendą.
Największej aktorki naszych czasów:
Greta Garbo, Ramon Novarro, Lionel Barrymore, Lewis Stone i in.
podali sobie bratnie dłonie, aby dać światu film, jakiego dotąd nie było. — Jakiż inny film miał taką obsadę? — tylko
MATA HARI
który ukaże się jutro w kinie **„PAN"**

Skład Fortepianów, Pianin, Fisharmonji
K. Dąbrowska
(F-ma istnieje od r. 1874)
Wilno, Niemiecka 2, m. 11

KUPNO I SPRZEDAŻ

KUPIĘ PIANINO
w dobrym stanie. Śniegowa 3 — 4.

PIANINO
okazyjnie sprzedam. Słowackiego 24 m. 3.

PIANINO
koncertowe do sprzedania niedrogo. — Wileńska 7, tel. 10-07. Z powodu wyjazdu na 3 tygodni przyjmuje od 9 — 1 i 4 — 8. stale do Warszawy w grudniu przerwie przyjęcia.

MEBLE
— gabinetowe luksusowe okazyjnie do sprzedania, tanio Oglądać od 10 — 12 p. p. — Teatralna 4 m. 1.

OZDOBY CHOINKOWE
—tanio — wprost z fabryki.
Zł. 6,45. Centralna mowa Zł. 6,45
Komplet bogato asortowany dla całkowite - go upiększenia choinki zawiera piękny asortyment wielobarwnych ozdób szklanych, choinecz - kacko że św. Mikołajem, girlandy złote i srebrne, gwiazdki, anioły, fantaz. rybki,— włosy anielskie, śnieg, łańcuchy, świeczki, — zimne ognie, nici szychowe i wiele in. najnowszych ozdób — komplet zł. 6,45. Gat. „LUXUS" 8.80 3 komplety „Luxus" tylko zł. 25. — O kompletu dodajemy darmo
KOLENDY —
dla uprzyjemnienia stołu wigilijnego.— Do 6 kompl. dodajemy 1 dar mo. Wysyłka w drewn. skrzynce w bezpiecznem opakowaniu.
ZABAWEK nowoczesnych z 2 latkami, (1 w pudle), kinem, — samochodem, grą yo - yo, kuchenką, oudzikiem i footbalistą. — Tylko zł. 13,65 (zam. 30 zł.) — Zamówienia wykonujemy natychmiast. Zapłata przy odbiorze skrzynki. Dziś zamawiajcie — jutro otrzymacie. Koszta przesyłki zł. 2. — Dobrzyński: — Warsza wa, Karmelicka 15.

Samochód
„Black" - karetа (zrobił 7.000 klm.) okazyjnie tanio do sprzedania. — Oglądać: Wiłkomierska 12 m. 1.

MIESZKANIE
— 2 i 4 pok. do wynajęcia suche i ciepłe. — Stara 33.

Pianino
Mühlbacha do sprzedania. Oglądać Bonifalowa 10 m. 3 godz. 2—4.

Posady

Agronoma
zamężnego lub wdowca z rodziną. Zgłoszenia do Słowa pod 1895.

Młody inżynier
kawaler poszukuje posady przy inżynierze rodziale, pożądane w centrum miasta (ewentualnie z utrzymaniem) Wiadomość pod „Inżynier" do Redakcji Słowa

Lokale

DO WYNAJĘCIA
4 i 5 pokojowe mieszkanie ze wszelkiemi wygodami w domu Nr. 6 przy ul. Ormiańskiej obok Sądu Okręg. i Ormiańskim Lelewcia.

POSZUKUJĘ POKOJU
z wygodami niekrępującem wejściem w śródmieściu. — Zgłoszenia kierować do administracji „Słowa" dla W. O-

Żadny pokój
umeblowany do wynajęcia. Osobne wejście. Wszelkie wygody, telefon. Wileńska 30 — 23.

MIESZKANIE
2 pokoi owe z kuchnią wygodami do wynajęcia. Wiłkomierska 3-a

MIESZKANIE
pokojowe z kuchnią
DO WYNAJĘCIA
Wiłkomierska 13. Dowiedzieć się u właścicielki domu.

POKÓJ
umeblowany ciepły do wynajęcia. Świadeckich 3 — m. 18

POKÓJ
umeblowany z wygodami, telefonem z niekrępującem wejściem **DO WYNAJĘCIA** Piekiełko 3 m. 8. Oglądać od 3 do 5 pp.

MIESZKANIE
— 2 pok. do wynajęcia suche i ciepłe. — Stara 33.

OZDOBY CHOINKOWE tanio — wprost z fabryki. Komplet dla całkowitego upiększenia choinek, składający się z wielobarwnych ozdób szklanych typu Mikołaja, girland elektrycznych i fabrycznych wiązek świątecznych, kosztuje tylko 4,50 zł. paczkowe 1,50 zł. pst. łącznie 5,75.— I komplet 27 zł. Do 1 kompletu dodajemy 1 komplet darmo. Kolendy Pieśni, 42 zabawek nowoczesnych oraz 1 lalkę w pudle, harmonję i wszystkie inne zabawki za 14,50 (zamiast 40.—) 2 komplety — zł. 27. — wysyłamy na listowne zamówienie w bezpiecznej drewnianej skrzynce za zaliczeniem. Reszta przyszli przez kupujący.
Adresować: J. DOMZALSKI, Warszawa 1 skrz. pocztowa 381 oddział 17

MIESZKANIA
z 2, 4 i 3 pokojów, z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami od zaraz do wynajęcia. — Subocz 6-a, u dozorcy.

Mieszkanie
2 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Dowiedzieć się Białostocka 6 — 1 codziennie od 3 popoł. do 4.30

BUCHALTER BILANSISTA
ze znajomością buchalterji fabrycznej, handlowej i rolnej. — organizator księgowości według najnowszych — sprawdzonych systemów —kompetentny w sprawach podatkowych, przyjmie pracę całkowicie, na pensję lub akord. Zgłoszenia do Administracji „Słowa"—pod „Biegły 1906".

Poszukują pracy

Młody inżynier
kawaler poszukuje posady przy inżynierze rodziale, pożądane w centrum miasta (ewentualnie z utrzymaniem) Wiadomość pod „Inżynier" do Redakcji Słowa

SŁUŻĄCA
— pracowita — umie kochać i robić poszukuje pracy za skromne wynagrodzenie. Mickiewicza 17 m. 14.

Różne

WYDZIERŻAWIĘ
majątek położony o 50 km. od Wilna z dobrą glebie o obszarze 294 na. Dowiedzieć się — Wileńska 31 — 5. Adamowicz.

Dyrekcja Kolonji dla psychicznie chorych „JANISZKI"
przyjmuje chorych — opieka lekarza-psychjat. Całkowite utrzymanie 80 zł. miesięcznie Pozwolenie się mogą telefonicznie — pocztę Polubicze, Nr. 1 „Janiszkiński".

UCZENICE
do szycia i kroju — przyjmie na dogodnych warunkach — HELENA SZOSTAKÓWNA — Wileńska 7 m. 3.

Stroskana
żona o zdrowie chorego na płuca męża biega o pracę dla siebie i nie wątpi, że ofiarowane zostanie przez litościwe serce pod literą O. w Redakcji Słowa.

Zguby

PRZYBŁĄKAŁ
się pies, Buldog - bokser. Czekam na zgłoszenie się właściciela do 3 dni, poczem zatrzymuję na własność. — Dowiedzieć się: — Mickiewicza 13. Ogłoszenie podane po raz drugi.

Wydawca: Stanisław Mackiewicz.

Drukarnia wydawnicza „SŁOWA".

Redaktor w.-z. Witold Tadaryjski.